



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

radzyn.24wspolnota.pl

6 - 12 maja 2025 r. ■ nr 18 (1139) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

RADZYŃ

BORKI

CZEMIERNIKI

KĄKOLEWNICA

Dlaczego upadł BIMIZ FOOD?

Jak tłumaczy to zarząd?

STR.
7

Podajemy wyniki finansowe

To oni zasiądą w komisjach. Setki nazwisk

Publikujemy komisje radzyńskie z gmin Kąkolewnica i Komarówka
Zobacz, ile zarobią

STRONA 9, 16, 17



Jak Radzyń obchodził 3 maja?

STRONA 3

STRONA 7



Wypadek 45-latki w Bezwoli

Atak na ratowników w szpitalu w Łukowie

STRONA R2

Dlaczego Motor Lublin nawiązał współpracę z radzyńskim szpitalem?

STRONA 6

REKLAMA



**AUTO KASACJA
SKUP AUT**
SZYBKA WYCENA
I DOJAZD DO KLIENTA
GWARANCJA
WYSOKIEJ
JAKOŚCI
OBŚLUGI
TEL: 881 372 442

DOŁĄCZ DO KATALOGU POSTAW NA FACHOWCÓW

RADZYŃ PODLASKI 2025

PROWADZISZ FIRMĘ?

Zadbaj o to, by klienci mogli Cię znaleźć!
Niezależnie od branży – Twoje miejsce
jest w naszym katalogu firm.

- 🔧 USŁUGI
- 🏠 BUDOWNICTWO I REMONTY
- 🏡 NIERUCHOMOŚCI I DEWELOPERZY
- ☀️ FOTOWOLTAIKA I ENERGIA
- ✍️ PROJEKTANCI I KREATYWNICY
- ...I WIELE INNYCH!

- ✓ BUDUJ WIDOCZNOŚĆ ONLINE
- ✓ ZYSKAJ REALNE ZAPYTANIA
- ✓ POKAŻ SIĘ LOKALNIE I REGIONALNIE

*Twój biznes zasługuje
na profesjonalną wizytówkę!*

**WPIS JEST
CAŁKOWICIE
BEZPŁATNY**

SKONTAKTUJ SIĘ
Z DZIAŁEM REKLAMY

517 070 803



S T O P K A
WspólnotaUWAGA!
NOWY ADRESPl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.plTel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze:

Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz@24wspolnota.pl

Sylvia Olszewska

Tel. 780 021 100
olszewska.24wspolnota@op.pl

Specjalista ds. reklamy

Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys

Wydawca

Wydawnictwo Wspólnota

Druk

Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość

tel. 510 166 892

Kolportaż

tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

RADZYŃ:

- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28



SŁOWNIK DAWNEGO RADZYŃA (CZ. 15)

MASZYNA PAROWA



Fot. Mirosław Piasko

MASZYNA PAROWA – obiekt, który od lat 60. XX wieku stanowił jeden z charakterystycznych elementów Zespołu Szkół Zawodowych przy ul. Armii Krajowej. Znana również jako parowy silnik tłokowy, stała się ważnym symbolem dla wielu pokoleń uczniów, którzy

codziennie mijali ją w drodze na lekcje. Była także punktem odniesienia dla życia społecznego szkoły. Po zmianie siedziby placówki i wybudowaniu nowych warsztatów, maszyna została przeniesiona na ul. Sikorskiego. Jej obecność na stałe wpisała się w historię szkoły, pozostawiając po sobie niezatarte wspomnienia.



Fot. Robert Mazurek



CO, GDZIE, KIEDY?

MAJ
10
SOB.

Aukcja „Dworskie opowieści”, Pałac Potockich w Radzynie Podlaskim - aukcja sztuki w Pałacu Potockich.

MAJ
11
NIEDZ.

Czempionat koni ras zimnokrwistych, Bedlno Radzyńskie - pokazy koni, rodzinne atrakcje, lokalne smaki, wstęp bezpłatny.

MAJ
16
PT.

Wernisaż malarstwa Arkadiusza Kulpy, Galeria Oranżeria, ROK

MAJ
23
PT.Wystawa „Dziedzictwo”, pałac Potockich
ICX Jazz Tour, Dziedziniec Pałacu Potockich - występ muzyków jazzowych z Chorwacji i USA.MAJ
25
NIEDZ.

Runmageddon Lite, Dziedziniec Pałacu Potockich i Park Miejski w Radzynie Podlaskim - Bieg z przeszkodami dla dzieci, rodzin i śmiałków na 5 km, rozgrywany w niezwyklej scenerii Pałacu Potockich.

Rusza przegląd religijny

W czwartek, 8 czerwca, w parafii O.N.M.P. Przegaliny Duże odbędzie się wyjątkowy Przegląd Pieśni i Piosenki Religijnej dla Dzieci i Młodzieży.

Kto może wystąpić?

Organizatorzy zapraszają do udziału:

solistów
duety
schole
zespoły wokalne i instrumentalne
chóry dziecięce i młodzieżowe

To doskonała okazja, aby zaprezentować swój talent, podzielić się muzyką religijną i zintegrować z innymi uczestnikami z regionu.

Program wydarzenia:

10:30 – msza święta
12:00 – rozpoczęcie Przeglądu
Miejsce: OSP w Ossowie

Zgłoszenia:

Chętni mogą przysyłać swoje zgłoszenia do 25 maja poprzez SMS lub e-mail. Zgłoszenie powinno zawierać imię i nazwisko uczestnika (lub nazwę zespołu) oraz tytuł wykonywanej piosenki.

Wspólnota i muzyka

Wydarzenie ma charakter nie tylko muzyczny, ale również duchowy i integracyjny. To czas wspólnego śpiewu, modlitwy oraz radosnego spotkania dzieci i młodzieży, którzy chcą poprzez muzykę zbliżyć się do Boga.

Magdalena Kołcon

R E K L A M A

F.H. Adrian Płatek

Składy:
stali
węgla
nawozów☎ 513 101 942
☎ 512 937 480
☎ 83 413 17 14ul. Lubelska 7b
Radzyń Podlaski

SKLEP ELEKTRYCZNY

ul. Lubelska 1
Radzyń Podlaski

Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640

„Happy Animals”

KARMA I AKCESORIA DLA ZWIERZĄT

ul. Nadzrzeczna 1,
21-300 Radzyń PodlaskiRADZYŃSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady
kominowe ceramiczne, nierdzewne,
stalowe.

Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty
ponad dachem.

Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

GEODETA

MAPY • PODZIAŁY • TYCZENIA • INWENTARYZACJE

geodeta.szaniawski@gmail.com

tel. 513 193 767

Radzyń Podlaski,
ul. Rynek 10

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

FRYZJERSKIE

DOBER BARBER

ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego
naprzeciwko "GRZYBKA")
tel. 788 285 116

USŁUGI SZKLARSKIE

„GLASS-MIX”

ZAKŁAD SZKLARSKI

oprawa obrazów
tel 604 864 442

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK

tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KREDYTY LEASING

PAWEŁ KOT

tel. 506 76 88 99

GASTRONOMIA

PIZZERIA "WARSZAWSKA 34
PIZZA&BURGER"

ul. Warszawska 34
Radzyń Podlaski
tel. 603 032 377

POMOC DROGOWA

TRANSPORT maszyn rolniczych
i budowlanych o masie do
10 t POMOC DROGOWA 24h
FREEHOLPL tel. 793 793 136

INFORMATOR

Alarmowe

Straż Pożarna 998 lub ... 352 77 68

Policja 997 lub47 814 22 10

Pogotowia

Ratunkowe 999 lub 352 84 61

Ciepłone 993

Energetyczne 991 lub ... 351 27 02

Instytucje i Urzędy

Starostwo 352 74 00

Urząd Miasta 351 24 60

PUP352 93 80

Skarbowy 352 11 09

ZUS 352 92 60

KRUS 352 07 51

ARIMR 352 79 80

Prokuratura Rejonowa .. 313 35 00

Sąd Rejonowy 313 30 01

Pocztą Radzyń 352 76 11

Urzędy Gmin

Borki (81) 857 42 08

Czemierniki 351 30 03

Kąkolewnica..... 372 20 10

Komarówka..... 353 50 04

Radzyń..... 413 18 00

Ulan-Majorat..... 351 80 69

Wohyń..... 353 00 03

Inspekcje

Nadzoru Budowl. 352 74 15

SANEPID 352 74 16

Weterynaryjna 352 70 15

Mieszkańcy Radzyna uczcili pierwszą w Europie konstytucję

Daniel Grochowski: W Radzynie mamy szczególny powód do dumy



Pochód na Ostrowieckiej. Druga część uroczystości odbyła się pod pomnikiem na placu Ignacego Potockiego. Przy asyście wojskowej żołnierzy 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej podniesiono flagę państwową



Poloneza odtęńczyli uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Woli Osowińskiej

Radzyń Podlaski: Uroczystą Mszą Świętą w intencji ojczyzny odprawioną w Kościele św. Trójcy rozpoczęły się uroczystości związane z obchodami 234 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja – próby ratowania suwerenności.

Druga część uroczystości odbyła się pod pomnikiem na placu Ignacego Potockiego. Przy asyście wojskowej żołnierzy 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej podniesiono flagę państwową. Hymn odegrała Młodzieżowa Orkiestra Dęta Czełmierzanki Radzyna Podlaskiego. Na koniec, po wystąpieniach okolicznościowych, poloneza odtęńczyli uczniowie



Msza Św. w intencji ojczyzny w Kościele św. Trójcy

wie Zespołu Szkół Rolniczych w Woli Osowińskiej. Wydarzenie organizowali: Starosta Radzyński Szczepan Niebrzegowski, burmistrz miasta Radzyń Podlaski Jakub Jakubowski, wójt gminy Radzyń Podlaski Daniel Grochowski.

Kacper Budrewicz

Daniel Grochowski,
Wójt gminy Radzyń Podlaski

To w Pałacu Potockich krystalizowały się idee

– W Radzynie Podlaskiej mamy szczególny powód do dumy. Choć konstytucja została uchwalona

w Warszawie, to jej korzenie sięgają właśnie naszej ziemi. To w Pałacu Potockich, murach, które przypominają o naszej historii, toczyły się rozmowy, analizy. To tutaj, pod patronatem Ignacego Potockiego, jednego z ojców konstytucji, krystalizowały się idee, które miały odmienić los Rzeczypospolitej.

Ogłoszenia radzyńskich parafii

Parafia Trójcy Świętej

W przyszłą niedzielę, 11 maja, uroczystości poświęcenia pól w Siedlanowie (godz. 8 Msza św. w kaplicy i po Mszy św. procesja), a po południu Radowiec oraz Radzyń Podlaski ulice: Gwardii, Witosa, Traugutta, Kościuszki, Bohaterów, Brzostowiecka, Ostrowiecka, Lendzinek I i Lendzinek II (godz. 17 Msza św. w kościele a po Eucharystii procesja).

Bóg zapłać za ofiary:
- na Misje: bezim. z ul. Nadw. - 100 zł, Płudów - 400 zł
- na remont posadzki: z ul. Nadw. - 100 zł, Bożena i Jarosław - 100 zł, z Białki - 100 zł, Bedlna Radzyńskiego - 100 zł, ul. Witosa - 100 zł oraz bezim. - 1000 zł, na konto z ul. Warszawskiej - 150 zł, ul. Kościuszki bl. nr 70 - 250 zł
- za ofiary złożone dzisiaj na tacę przeznaczone na prace gospodarcze

Zostały opłacone pierwsze faktury (pierwsza rata) za wykonane prace przy odwodnieniu kościoła w wysokości: 208 459 zł i 87 937 zł

W tym tygodniu z naszej wspólnoty odeszła do wieczności śp. Danuta Kita lat 90 z ul. Warszawskiej.

Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

Zapraszamy na pielgrzymkę do sanktuarium w Kodniu i Pratulnie w najbliższą sobotę, 10 maja o godz. 8. Zapisy u ks. Ireneusza;

Zapraszamy na Wieczór Chwały z modlitwą o uwolnienie w przyszłą niedzielę, 11 maja o godz. 19. Będzie to czas uwielbienia, otwarcia na Boże działanie i doświadczenia mocy Jego Miłosierdzia. Modlitwę poprowadzi ks. Mariusz Zaniewicz, a oprawę muzyczną zapewni zespół „Fidelis”.

Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w Pielgrzymce Rodzin do Parczewa, która odbędzie się 11 maja.

Wielkanocna Oaza Modlitwy dla młodzieży i dorosłych w Łukowie w Domu Moria odbędzie się w dniach 23 - 25 maja. Informacje w mediach.

Spotkania rodziców i dzieci w ramach przygotowania do I Komunii Świętej oraz rocznicy: klasy IV – 16 i 23 maja po Mszy św. wieczorowej. Rocznica – 25 maja godz. 10.30,

klasy III – wtorek, 6 maja o godz. 17 w kościele, klasy II – piątek, 9 maja o godz. 18.45 w sali św. Jana Pawła II, Katecheza przed chrztem dzieci i spisanie aktów w sobotę o godz. 17

Do zawarcia sakramentu małżeństwa przygotowują się: Mateusz Marek Lewczuk i Angelika Weronika Wierzbicka, oboje z naszej parafii - zap. II, Marek Kowalik z naszej par. i Karolina Kowieska z par. św. Praksedy w Dokudowie - zap. II, Przemysław Piotr Muszyński z par. św. Filipa Neri w Kąkolnie i Wiktoria Maria Kusyk z naszej par. - zap. II, Jakub Sałata z par. Najśw. Serca Pana Jezusa w Wojcieszkowie i Marta Siwek z naszej par. - zap. II, Paweł Milankiewicz i Agnieszka Czuba, oboje z par. św. Józefa Oblubieńca NMP w Pruszkowie zap. I, Kacper Zachariasz, z par. św. Maksymiliana Kolbego w Brzozowicy Dużej i Weronika Ossowska, z naszej par. - zap. I

Pożegnaliśmy w minionym tygodniu z naszej parafialnej rodziny śp. Helenę Rębek, 87 l. oraz śp. Danutę Górę, 78 l. z Radzyna. Wieczny odpoczynek...

Parafia św. Anny i BMP

W naszej parafii będzie Jerycho Różańcowe przed Najświętszym Sakramentem. Rozpocznie się w sobotę, 10 maja o godz. 7 i potrwa do niedzieli 11 maja do godz. 7. Modlitwa różańcowa w domach od godz. 21 do godz. 6. Zapraszamy do modlitwy.

W następną niedzielę będziemy modlić się o powołania kapłańskie, a ofiary składane na tacę będą przeznaczone na Seminarium Duchowne w Siedlcach. Będziemy gościć Tomasza Mierkiewicza z parafii na Ukrainie, który wygłosi Słowo Boże i po każdej mszy św. będzie zbierał ofiary do puszek na renowację świątyni. O godz. 11 zapraszamy dzieci przygotowujące się do przyjęcia I Komunii św. i ich rodziców. Po mszy konferencja formacyjna dla rodziców.

Jest możliwość uczestnictwa w rekolekcjach – Kurs Nowe Życie w Siedlcach w dniach 9, 10, 11 maja. Zapisane osoby i chętnych prosimy o potwierdzenie dzisiaj.

W tym tygodniu do wieczności odeszła: śp. Wioleta Frączyk z Lublina.

Magdalena Kotcon

Zaskakujący koniec podróży pijanego 38-latka



Po przeprowadzeniu badania alkomatem przez policję okazało się, że kierujący był nietrzeźwy – miał niemal 2 promile alkoholu w organizmie

W Białce doszło do groźnego zdarzenia drogowego. 38-letni kierowca ford focusa stracił panowanie nad pojazdem, który zjechał z drogi i uderzył w ogrodzenie jednej z posesji.

Mężczyzna doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.

Okażo się, że kierujący był nietrzeźwy – miał niemal 2 promi-

le alkoholu. Zgodnie z przepisami kodeksu karnego, za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości grozi mu kara pozbawienia wolności do 3 lat. Dodatkowo, 38-latek będzie zobowiązany do zapłaty świadczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości nie mniejszej niż 5 tysięcy złotych. Sąd może również orzec zakaz prowadzenia pojazdów na minimum 3 lata.

Magdalena Kołcon

Otworzyli sezon motocyklowy 2025!

Radzyń Podlaski:

W niedzielę, 27 kwietnia, w Radzynie Podlaskim uroczyste otwarto sezon motocyklowy. Wydarzenie organizowali: AIKI BIKER FG Radzyń Podlaski, Kruzer Barber Shop, grupa Motocyklowa Gray Bears i Dober Barber.

Rozpoczęto w południe – w Sanktuarium MBNP w Radzynie odbyła się msza św., po której motocykliści przejechali na dziedziniec Pałacu Potockich. Następnie na pałacowej łączce zaczęła się część artystyczna, podczas której wystąpiły zespoły Garażowy Skład i NSC.



Zebrało się wielu motocyklistów z okolicy

Zorganizowano także konkursy: na najgłośniejszy motocykl, w jeździe slalo-

mem na czas, w podnoszeniu motocykla. Uczestnicy mieli także dostęp do strefy

barbera i gastronomicznej.

Kacper Budrewicz

R E K L A M A

TANIOMANIA

NIE PRZEPLACAJ

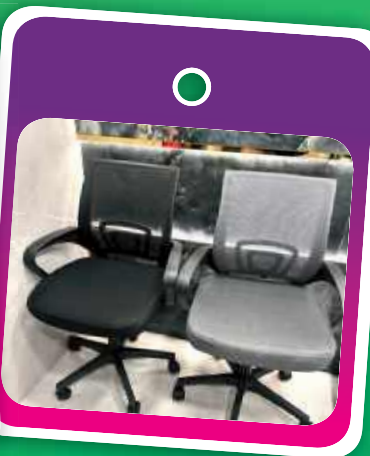
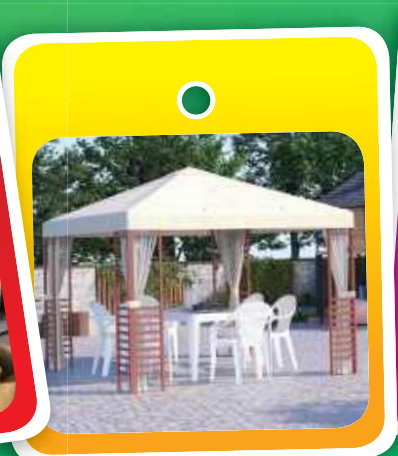
ZAPRASZAMY DO NAS

Duży wybór w najlepszych cenach!

Sprzęt AGD, RTV, elektronika, zabawki, akcesoria do domu i ogrodu oraz wiele innych produktów!

Dobra jakość w niskiej cenie, znajdź coś dla siebie i swojej rodziny!

W ofercie Transport TOWARU



Sprzęt AGD,RTV
Dom-Ogród
zabawki
elektronika
i wiele innych produktów

tel. **797 223 004**



Radzyń Podlaski, ul Lubelska

(wjazd na plac koło Urzędu Skarbowego)

czynne pn-pt 8:30 do 17:00

sob. 9:00 do 14:00



R RADZYŃ
Podlaski
Nr 18(25)/2025

Z SERCA MIASTA
KONKRETNE INFORMACJE Z URZĘDU, OD RADNYCH I BURMISTRZA



Uczestnicy obchodów 234. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Od lewej: Piotr Daszczuk, Agnieszka Kowalczyk, Sławomir Zdunek, Anna Małoszewska, Piotr Ostrowski, Anna Matczak, Jakub Jakubowski, Mariusz Szczygiel, Kinga Ostrowska, Olga Król, Jarosław Król, Bożena Lecyk

Fundusz szwajcarski: #8 Bezpieczeństwo

Przygotowanie projektów przebudowy terenów zdegradowanych; modernizacja infrastruktury wybranych ulic w mieście; montaż oświetlenia ulicznego i na ścieżkach rowerowych; rozbudowa i modernizacja monitoringu miejskiego i systemów monitorujących jakość powietrza; budowa aktywnych przejść dla pieszych – wszystkie te działania zostały ujęte w projekcie nr 8 zgłoszonym do Polsko-Szwajcarskiego Programu Współpracy.

ZIDENTYFIKOWANE PROBLEMY

Trend starzejącego się społeczeństwa powoduje rosnące w Radzynie zapotrzebowanie na infrastrukturę dostosowaną do potrzeb osób starszych, z niepełnosprawnościami oraz pieszych. Miasto boryka się z dużymi brakami w tym zakresie. Wielu ulicom brakuje chodników, odpowiedniego oświetlenia oraz monitoringu. Wiele ulic jest zaniedbanych, od lat nie modernizowanych. Nie posiadamy dla nich aktualnych projektów budowlanych. Nowo powstające ulice – jak choćby te na osiedlu Nowy Satuń – są całkowicie pozbawione oświetlenia.

PLANOWANE DZIAŁANIA

Projekt ten stanowi odpowiedź na wskazane problemy związane z infrastrukturą i bezpieczeństwem przestrzeni publicznej w mieście. Zakłada modernizację wielu ulic, obejmującą przygotowanie dokumentacji projektowej dla terenów zdegradowanych, renowację nawierzchni dróg i chodników oraz ich dostosowanie do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, m.in. poprzez obniżenie krawężników. W ramach projektu przewidziano także rozbudowę i unowocześnienie systemu monitoringu miejskiego oraz instalację nowych kamer w miejscach wskazanych przez mieszkańców. Uwzględniono renowację już istniejących kamer. Istotnym elementem będzie wdrożenie oświetlenia ulicznego i na ścieżkach rowerowych. Dotyczy to np.: osiedla Nowy Satuń. Zaplanowano budowę aktywnych przejść dla pieszych i działania edukacyjne. Zwiększą one świadomość reagowania na sytuacje kryzysowe, a także poprawią zaangażowanie mieszkańców w bezpieczeństwo publiczne.

mi, m.in. poprzez obniżenie krawężników. W ramach projektu przewidziano także rozbudowę i unowocześnienie systemu monitoringu miejskiego oraz instalację nowych kamer w miejscach wskazanych przez mieszkańców. Uwzględniono renowację już istniejących kamer. Istotnym elementem będzie wdrożenie oświetlenia ulicznego i na ścieżkach rowerowych. Dotyczy to np.: osiedla Nowy Satuń. Zaplanowano budowę aktywnych przejść dla pieszych i działania edukacyjne. Zwiększą one świadomość reagowania na sytuacje kryzysowe, a także poprawią zaangażowanie mieszkańców w bezpieczeństwo publiczne.

OCZEKIWANE REZULTATY

Realizacja projektu przyczyni się do poprawy jakości życia mieszkańców Radzyna. Wpłynie na wzrost atrakcyjności miasta. Poprawa oświetlenia w kluczowych lokalizacjach pozwoli ograniczyć liczbę zagrożeń drogowych. Dzięki procesowi partycypacji społecznej mieszkańcy zyskają realny wpływ na planowane zmiany. Zastosowanie energooszczędnego oświetlenia LED oraz czujników monitorujących jakość powietrza i wody nie tylko podniesie poziom bezpieczeństwa, ale także przyczyni się do łagodzenia skutków zmian klimatycznych. Nowe chodniki, ławki, aktywne przejścia dla pieszych i obniżone krawężniki ułatwią poruszanie się, szczególnie osobom starszym i z ograniczoną mobilnością.

BUDŻET

Koszt realizacji projektu oszacowano na 10 mln. zł. Za jego koordynację odpowiadał Artur Dawidek. **AM**

CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE



Zajęcia w Miejskiej Bibliotece Publicznej

Wsparcie dla dzieci i młodzieży w bibliotece

Pracownicy Filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radzynie Podlaskim zrealizują projekt: „Moc opowieści - moc wyobraźni. Wsparcie psychiczne dzieci i młodzieży”. Inicjatywa będzie skierowana do uczniów klas I–VI i obejmie zajęcia rozwijające kompetencje społeczne i komunikacyjne, wzmacniające samoświadomość i poczucie własnej wartości. Autorką i koordynatorką projektu jest Kierownik Filii nr 2 Elżbieta Hawryluk. Na jego realizację Biblioteka otrzymała dofinansowanie w wysokości 12 000 zł z Fundacji Edukacja dla Demokracji.

Wkrótce zbiórka tekstyliów w Radzynie

Pracownicy Wydziału Zarządzania Mieniem Komunalnym Urzędu Miasta przygotowują w niedługim czasie zbiórkę tekstyliów na terenie Radzyna. Odbierać będziemy (wyłącznie!) rzeczy w dobrym stanie, wciąż zdadne do użytku. Można zatem już rozpocząć przegląd garderoby. Celem akcji jest nadanie ubraniom „drugiego życia”. Dążymy do tego, aby nie kwalifikować rzeczy wciąż przydatnych jako odpadów. Szczegóły zostaną wkrótce ogłoszone w miejskich kanałach informacyjnych. **AM**

FELIETONY I OPINIE

Jak zmieniło się nasze spojrzenie na miasto

Jako radna miałam okazję uczestniczyć w programie Zielony Lider organizowanym przez Fundację Sendzimira. Wraz z radnymi Olgą Król i Anną Matczak tworzyliśmy zespół, który przeszedł intensywny proces edukacyjny – od szkoleń online, przez warsztaty, po indywidualne doradztwo z ekspertami.

W pierwszej części programu – szkoleniu e-learningowym – udział wzięło ponad 250 osób z całej Polski. Aby przejść dalej, należało przygotować drzewo problemu oraz odbyć rozmowę rekrutacyjną, w której opowiadaliśmy o problemach Radzyna, naszych motywacjach oraz pomysłach na zmiany. Do kolejnego etapu zakwalifikowało się jedynie 18 zespołów.

Dzięki uczestnictwu w programie zmieniłyśmy punkt widzenia na miasto. Teraz patrzymy na nie nie tylko przez pryzmat infrastruktury,

ale także przestrzeni, która służy mieszkańcom. Zrozumieliśmy, jak ważne są zrównoważone zmiany, by miasto było bardziej zielone, zadbane i odporne na zmiany klimatyczne. Ponadto nauczyliśmy się wielu nowych nawyków w codziennym życiu – bardziej świadomych, odpowiedzialnych i przyjaznych środowisku.

W ramach programu odbyliśmy również wizytę studyjną w Krakowie, gdzie pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej oprowadzili nas po miejskich terenach zielonych, dzieląc się swoim doświadczeniem i dobrymi praktykami.

Efektom naszej pracy w programie jest wstępna koncepcja zagospodarowania terenów wokół zalewu. W czasie wakacji chcemy porozmawiać o niej z mieszkańcami – tak, by wspólnie stworzyć zieloną, zadbaną przestrzeń, która będzie naprawdę służyć nam wszystkim.

Klaudia Szczygelska

SZWAJCARSKO-POLSKI
Program Współpracy

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pomoc administracyjna/biurowa, Biała Podl./ZSO nr 3	1	4 666,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego, Biała Podl.	1	4 666,00 zł	u
Malarz proszkowy, Biała Podl./Kozuchowski	1	5 400,00 zł	u
Operator maszyny CNC do felg, Biała Podl./Kozuchowski	1	5 400,00 zł	u
Sprzedawca internetowy – pracownik biurowy, Biała Podl./Kozuchowski	1	5 400,00 zł	u
Kelner, Leśna Podl./Restauracja Zacisze	1	4 666,00 zł	u
Kucharz, Leśna Podl./Restauracja Zacisze	1	5 000,00 zł	u
Magazynier, Sławacinek Nowy/Gala BBG	1	5 600,00 zł	u
Referent, Leśna Podl./ZPO	0,5	2 350,00 zł	u
Piekarz, Leśna Podl./PARNER	1	4 666,00 zł	u
Robotnik budowlany, Dokudów Drugi	1	4 666,00 zł	u
Fizjoterapeuta, Konstantynów/GOPS	0,75	3 750,00 zł	u
Sortowacz, Biała Podl./POL-KRES-AGRA	1	4 666,00 zł	u
Operator wózków widłowych, Biała Podl./POL-KRES-AGRA	1	31 zł/godz.	u
Pracownik do spraw zamówień, Biała Podl./Can Engin	0,5	2 333,00 zł	u
Grafik komputerowy, Biała Podl.	1	4 666,00 zł	u
Księgowy, Biała Podl./Krajowe Biuro Wyborcze	1	6 200,00 zł	u
Radca, Biała Podl./Krajowe Biuro Wyborcze	0,5	4 000,00 zł	u

u – umowa o pracę

Motor Lublin nawiązał współpracę z radzyńskim szpitalem



Radzyński szpital będzie współpracował z Motorem Lublin

Nowy partner klubu wesprze drużynę w zakresie medycyny sportowej, diagnostyki urazów oraz działań edukacyjnych i profilaktycznych. Wspólna inicjatywa ma na celu nie tylko rozwój naukowy i podnoszenie kwalifikacji, ale także promocję zdrowego stylu życia i aktywności fizycznej wśród mieszkańców regionu.

Motor Lublin nawiązał współpracę z Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Radzynie Podlaskim, który dołączył do grona partnerów klubu. Nowa umowa obejmuje współpracę badawczo-rozwojową, szczególnie w zakresie medycyny

sportowej, diagnostyki i leczenia urazów oraz wspólnych działań naukowych i edukacyjnych. W ramach partnerstwa planowane są inicjatywy mające na celu promowanie zdrowia, aktywności fizycznej oraz profilaktyki urazowej wśród lokalnej społeczności. Obie strony zakładają także rozwój w zakresie podnoszenia kwalifikacji zawodowych personelu i dzielenia się wiedzą z zakresu medycyny sportowej.

Partnerstwo to stanowi wyraz wzajemnego zaufania oraz uznania dla dynamicznego rozwoju zarówno Motoru Lublin, jak i SPZOZ w Radzynie Podlaskim. Klub zyskał solidnego partnera w zakresie opieki medycznej, a szpital – możliwość współpracy z największym klubem piłkarskim Lubelszczyzny.

Magdalena Kołcon

Śp. Jacek Spisacki (1947–2025)

Twórca diecezjalnego ołtarza papieskiego przeszedł do wieczności

Zmarł Jacek Spisacki, artysta, malarz, rzeźbiarz i nauczyciel plastyki. Był twórcą wielu pomników w Białej Podlaskiej.

Urodził się 2 stycznia 1947 r. w Lublinie. Absolwent UMCS w Lublinie, Wydziału Pedagogiki oraz Instytutu Wychowania Artystycznego. Po studiach pracował jako nauczyciel w licznych szkołach naszego regionu, m.in.: w Liceum nr 9 w Lublinie, w Szkole Podstawowej nr 4 oraz nr 2 w Białej Podlaskiej, w Liceum Katolickim im. Cypriana Norwida, Liceum im. Emilii Plater, bialskiej I Szkole Społecznej oraz szkołach w Grabanowie, Styrzycu i Małaszewiczach, a także w Leśnej Podlaskiej.

- Pan Jacek pracował w naszej szkole w latach 1988-1993. Znany ze swego zaangażowania i umiejętności rozwijania kreatywności swoich uczniów. Pozostanie na zawsze we wdzięcznej pamięci naszej społeczności szkolnej - wspominając go teraz nauczyciele bialskiej SP nr 2 im Bohaterskich Lotników Podlasia.

Jacek Spisacki przez prawie 30 lat nauczał w kilku bialskich szkołach, gdzie zasłynął z niestereotypowych lekcji plastyki. W latach osiemdziesiątych rokrocznie przygotowywał niemiłe widziane przez ówczesne władze PRL instalacje plastyczne w rocznice śmierci ks. Jerzego Popiełuszki oraz 3 maja i 11 listopada.

W XX wieku przygotował ok. 70 wystaw i realizacji instalacji przestrzennych. Swoje prace wystawiał we Francji, Danii i Słowacji oraz w Witebsku. Już w 1990 r. ofiarował Janowi Pawłowi II w sali audiencji w Watykanie swój obraz „Mea votum - mea culpa”.



Jacek Spisacki przed jego autorstwa pomnikiem w Kolbuszowej w 2009 r.

Najważniejsze dla jego twórczości było jednak, jak podkreślał wtedy, wykonanie relikwiarzy Męczenników Podlaskich (jeden z nich trafił do rąk papieża), Pomnika Sybiraków w Białej Podlaskiej oraz aranżacje wielu ołtarzy i plakat beatyfikacyjny unitów.

Swojego tatę wspominali: Adam Spisacki, Dariusz Spisacki, Agnieszka Spisacka-Kraciuk, Anna Spisacka-Korolczuk, Aleksander Spisacki, dzieci śp. Jacka Spisackiego podkreślając, że przez całe życie był związany z Podlasiem, pozostawił po sobie ślad nie tylko w postaci dzieł sztuki,

ale i w sercach wielu pokoleń uczniów oraz współpracowników.

Wyliczyli, że był artystą głęboko zakorzenionym w swojej tożsamości – od 1984 r. należał do Związku Polskich Artystów Plastyków Grafików (ZPAMiG). Tworzył z pasją i pokorą, uczestnicząc w wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą. Jego dorobek obejmuje ponad 200 obrazów oraz wiele monumentalnych dzieł rzeźbiarskich, które wpisują się w krajobraz naszego regionu – jak choćby Pomnik Sybiraków i Pomnik Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Białej Podlaskiej, Pomnik Niepodległości w Ko-

Jacek Spisacki przez prawie 30 lat nauczał w kilku bialskich szkołach, gdzie zastąpił z niestereotypowych lekcji plastyki

roszczynie, Popiersie Wincentego Witosa w Leśnej Podlaskiej czy ołtarz papieski w Siedlcach.

- Jego dzieła często były nośnikiem pamięci, tożsamości i wartości, które pozostają żywe dzięki jego pracy. Pozostawił po sobie spuściznę – nie tylko w formie materialnej, ale przede wszystkim w wartościach, którymi żył i które przekazywał innym – zaznaczając dzieci artysty.

Jak rzeźbiarz powiedział nam w 1999 r., że wygrał konkurs na przygotowanie dekoracji ołtarza i placu celebry rywalizując z 15 innymi plastykami i architektami.

- Cieszę się, że na krzyżu udało mi się umieścić napis „Abba Ojciec”. Podobne słowa często wyrażała często młodzież witając papieża. Planując ołtarz brałem pod uwagę, aby miał on formę opartą na planie litery „U” symbolicznie nawiązującą do unitów Podlaskich. Podobnie wygięty był łan kłosów i dłonie na krzyżu. Te dłonie stanowią kubistyczną impresję. Symboliczna dłoń Boga Ojca obrazuje stworzenie człowieka, obok niej widnieje bardziej pasywna dłoń Adama. Kolejna warstwa znaczeniowa nawiązuje zaś do rolniczego charakteru Podlasia – do charakterystycznych zbóż – z satysfakcją wtedy wyznał.

Jacek Spisacki zmarł 24 kwietnia.

Mszę żałobną sprawowano 30 kwietnia w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Białej Podlaskiej. Artysta został pochowany na cmentarzu przy ul. Unickiej w Lublinie.

Marek Pietrzela

Policjanci jechali na pilną interwencję. Zderzyli się z chryslerem

Międzyrzec Podlaski: Trzy osoby trafiły do szpitala po zderzeniu się policyjnego radiowozu z samochodem osobowym.

Do zderzenia doszło w sobotę (26 kwietnia) na ul. Warszawskiej w Międzyrzeczu Podlaskim.

- Policjanci jechali na pilną interwencję związaną ze zdarzeniem drogowym, do którego doszło na drodze krajowej nr 2, gdzie jedna z osób była zakleszczona w pojeździe i jej życie mogło być zagrożone. Radiowóz mając włączone sygnały świetlne oraz dźwiękowe w trakcie wyprzedzania zderzył się ze skręcającym w lewo chryslerem - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Do szpitala na badania zostały przewiezione trzy osoby. Ich życiu nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Dwie z nich już opuściły szpital.

Joanna Niecko

Wiszą rolnikom bajońskie sumy

Dlaczego upadł BIMIZ Food?

Radzyń Podlaski:

- Publikujemy tłumaczenie spółki
- Podajemy dane finansowe firmy - 7 mln straty

W poprzednim wydaniu informowaliśmy o rozpoczętej wnioskiem z 16 kwietnia br. procedurze upadłościowej spółki BIMIZ Food sp. z o.o., wieloletniego partnera rolników z naszego powiatu.

Według uzyskanych przez redakcję informacji upadająca firma jest winna wielu kontrahentom pieniądze jeszcze za faktury z lata 2024 roku. Ci, do których dotarliśmy, twierdzą, iż strata ponad stu tysięcy złotych z tytułu braku płatności dobija ich gospodarstwa. – Wszystko drożeje, nawozy i opryski nie są tanie. Skąd na to brać? – słyszeliśmy. Skierowaliśmy zapytanie do likwidowanej spółki. Spyta- liśmy ich, ilu rolników z naszego regionu czeka na opłacenie faktur, jakie są to kwoty i kiedy zostaną one opłacone. Poprosili- śmy także o komentarz dotyczą- cy tego, co firma chce przekazać tym, którzy przez brak środków mają problemy z prowadzeniem gospodarstwa. Po kilku dniach otrzymaliśmy jedynie mailową informację o tym, iż zapytanie zostało skierowane do zarządu.

W liście, jaki spółka skierowała do sadowników, winą obarczyła dział księgowy, który miał przekazywać „nierzetelne dane” i „bardzo pozytywne wy- niki firmy w zakresie organizacji i wydajności produkcji”. Zarząd wraz z biegłymi sprawdził dane,

Przychód	Koszty	Strata
34,5 mln	42 mln	- 7,5 mln

Strata firmy wyniosła w sumie -7 503 066,50 zł. Sprawozdanie złożone zostało w czerwcu 2024 r., a zatem ponad pół roku przed przyznaniem przez Marszałka Województwa nagrody

które, jak miało się okazać „w sposób niewyobrażalny odbie- gały od wcześniej przekazywa- nych”.

Podjęto działania naprawcze. Czyli wnioskowano do banków o dalsze udostępnianie kedy- tów. Jednak zostały one wstrzy- mane.

Jak twierdzi zarząd, mimo wielokrotnych spotkań z przed- stawicielami banków i pracy nad planem naprawczym, co mia- ło trwać „kilka miesięcy”, nie uzyskał on żadnych propozycji od banków. Dlatego - „Zmusiło nas to do ogłoszenia upadłości, ponieważ wyczerpaliśmy wszel- kie możliwości negocjacyjne prowadzące do akceptacji planu naprawczego przez banki, a w tej sytuacji uznaliśmy, iż nie mo- żemy dalej innym wierzycielom obiecywać terminu zapłaty lub omawiać warunki ugody”.

Zarząd uspokaja, że majątek firmy jest tak duży, że pokryje wszystkie wierzytelności. Ale: - „Jednak jako Zarząd i Dyrek- cja zgodnie z obowiązującym prawem nie jesteśmy już stroną w rozmowach z wierzycielami

i nie możemy podejmować wo- bec nich żadnych zobowiązań bez zgody nadzorca sądowego, a następnie syndyka”. Czyli to syndyk będzie stroną w sprawie.

Zarząd ubolewa: „Bardzo przykro nam, iż po 30 latach naszej uczciwej współpracy mu- simy mierzyć się z tak wielkimi problemami wygenerowanymi nie bezpośrednio przez nas lub Panią Dyrektor, a prowadzących do straty również całego mająt- ku właścicieli, którzy jak wielu z Państwa może zaświadczyć, inwestowali wszelkie dochody w podniesienie z ruiny do obec- nego stanu zakład, zwiększając jej wartość o kilkadziesiąt milio- nów z własnych funduszy”.

Dane finansowe

Według informacji dodatkowej załączonej do ostatniego sprawo- zdania finansowego sam majątek firmy na koniec roku obrotowego wyceniony był na 16 839 834,23 zł. Planowano inwestycje ze środ- ków trwałych na ponad 3 milio- ny złotych. Zobowiązania z tytu- łu kredytów i pożyczek wynosiły

Starosta Niebrzegowski fotografował się z dyrektorką na gali. „Mogę jedynie ubolewać”

Jak pisaliśmy wcześniej, w lu- tym 2025 r. starosta radzyński Szczepan Niebrzegowski fotografował się z dyrektorką firmy odbierającą wyróżnie- nie „Marka Lubelskie” na gali u marszałka.

Mając świadomość, iż tego typu problemy nie tworzą się „z dnia na dzień”, zapytaliśmy go, czy wiedział o sytuacji fir- my i czy miał wpływ na przy- znanie jej nagrody. Po kilku dniach starosta zadzwonił do nas i tłumaczył, iż był wyłącz- nie gościem gali. Niebrze- gowski twierdzi, iż nie miał informacji ani o problemach firmy, ani o tym, że zostanie nagrodzona, o co się nie starał. Nie miała dotrzeć do niego informacja o rolnikach, którzy nie otrzymali zapłaty za swoje produkty. Jak mówi – może z tego powodu jedynie ubolewać. W trakcie rozmowy rozłączył się.

15 692 925,63 zł, a z tytułu fak- toringu 1 612 816,68 zł. Przycho- dy netto ze sprzedaży wyniosły 33 542 646,58 zł. Strata firmy wyniosła w sumie -7 503 066,50 zł. Sprawozdanie złożone zostało w czerwcu 2024 r., a zatem po- nad pół roku przed przyznaniem nagrody!

Kacper Budrewicz

Wypadek w rejonie skrzyżowania. Jedna osoba w szpitalu

Do szpitala trafiła 22-latka, w wyniku zderzenia się dwóch samochodów.

W środę (30 kwietnia) w miej- scowości Bezwola na DK-63 do- szło do wypadku drogowego. - 45-letnia mieszkanka gminy Wołyń, kierując citroenem C5 na skrzyżowaniu nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierują-



Badanie stanu trzeźwości przeprowadzone przez mundurowych na miejscu zdarzenia potwierdziło, że kierujące były trzeźwe

cej nissanem micra, którym pod- różowała 22-letnia mieszkanka powiatu garwolińskiego - infor- muje podkomisarz Piotr Mucha z KPP w Radzynie Podlaskim. W wyniku zderzenia aut obrażeń ciała doznała 22-latka, która została przewieziona do szpitala. Kierujące były trzeźwe.

Joanna Niecko

NEKROLOGI

Powiat bialski

Janina Sobechowicz 85 lat zm. 23 kwietnia, Łomazy	Krzysztof Czarnocki 70 lat zm. 28 kwietnia, Biała Podl.
Jacek Spisacki 78 lat zm. 25 kwietnia, Biała Podl.	Waldemar Jakoniuk 68 lat zm. 28 kwietnia, Manie
Stanisława Szewczyk 76 lat zm. 26 kwietnia, Biała Podl.	Barbara Lubaszewska 65 lat zm. 29 kwietnia, Biała Podl.
Dorota Daniluk 55 lat zm. 26 kwietnia, Zaścianki	Alicja Sacewicz 84 lata zm. 30 kwietnia, Kopytnik
Anna Hawryluk 46 lat zm. 26 kwietnia, Międzyrzec	Elżbieta Kosińska 75 lat zm. 30 kwietnia, Biała Podl.

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat łukowski

Zofia Ciołek 84 lata zm. 25 kwietnia, Radoryż	Artak Kocharyan 50 lat zm. 26 kwietnia, Łuków
Stefan Skrzyszewski 83 lata zm. 26 kwietnia, Łuków	Ryszard Jaworski 74 lata zm. 27 kwietnia, Łuków
Henryk Fornal 89 lat zm. 26 kwietnia, Zofibór	Wiesław Szaniawski 78 lat zm. 27 kwietnia, Szaniawy

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Powiat parczewski

Genowefa Piszcz 98 lat zm. 26 kwietnia, Siemień	Anna Zawistowska 65 lat zm. 28 kwietnia, Parczew
Wiesław Paszkiewicz 66 lat zm. 28 kwietnia, Parczew	Usługi Pogrzebowe Kochanowski Tel. 509 412 470

Powiat radzyński

Jan Wysokiński 88 lat zm. 20 kwietnia, Ulan	Zygmunt Niewęglowski 78 lat zm. 24 kwietnia, Radzyń
Elżbieta Topyła 59 lat zm. 21 kwietnia, Radzyń	Danuta Kita 91 lat zm. 27 kwietnia, Radzyń
Scholastyka Jarosz 88 lat zm. 22 kwietnia, Ulan	Danuta Góra 78 lat zm. 27 kwietnia, Radzyń
Waldemar Sokołowski 69 lat zm. 23 kwietnia, Borki	Helena Rębek 88 lat zm. 27 kwietnia, Radzyń
Natalia Sałata 93 lata zm. 24 kwietnia, Radzyń	PUK Radzyń Podlaski Tel. 83 352 63 89

AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE

WIERZYSKI Z NASZYCH MIEJSCOWOŚCI



Psecko z Olszewnicy

Rzecz się działa w Olszewnicy,
W domu przy głównej ulicy.
Tamże Władek jadł obiadek,
Dał pieskowi mięsko z zakupki:
- Jedz ze smakiem, mój malutki!
- Będiesz robił zdrowe kupki.
Na to żona, ciut wnerwiona:
- Przecież psina w bólach skona.
- Coś ty Władek, szanuj zwierzę!
- Mięso to było nieświeże.

Napisał chyba, Wioskowy Skryba.



Mówię, jak jest

Parę historii do wymyślenia...

Za nami kolejny obchód ku czci Konstytucji 3 Maja. Trochę po cichu liczyłem, że może któryś z włodarzy albo proboszczów błysnie na tyle mocno, żeby dać powód do łapnięcia okolicznościowego felietonu, ale niestety - z punktu widzenia dziennikarza - wszystko zupełnie poprawnie. A wójt Daniel Grochowski nawet po prostu bardzo dobrze.

Ostatnio dyskutowałem ze swoim bardzo uczynnym kolegą Mariuszem na temat oceny samej Konstytucji. Zgodni byliśmy, że najlepsze w niej było przywrócenie monarchii dziedzicznej (a my dalej, że to święto demokracji...). Cała reszta zaś do kitu, tyle że ja byłem w stanie wszystko wybaczyć byle wkurzyć Moskali. Zgoda była też co do tego, że te wszystkie powielane na użytek przyjeżdżających przy każdej okazji opowiastki, jak to dokument ów w Pałacu, razem z całą zgrają innych masonów i rozpustników, przygotowywał Ignacy Potocki - to można między bajki włożyć.

Ale nie mówmy tego nikomu.

Bowiem jeśli nie będzie porządnej, pobudzającej wyobraźnię i prostej do zrozumienia opowieści, to sama, nawet najwybitniejsza uroda zabytku nie wystarczy. Nam właśnie takich historyjek brakuje. Od lat namawiam zdolniejszych od siebie w tej mierze kolegów, żeby siedli i wymyślili np. Pałacowi jakąś porządną Białą Damę. Żeby z ponurego, noszącego się na czarno i mrukliwego hrabiego Szlubowskiego zrobić czarnoksiężnika - hobbistę. Żeby ci nasi Żydzi próbowali zrobić Golema, ale nie wyszło, pieprznięto i powstał Zalew - cegielnia... Żeby wyjaśnić ostatecznie, który to diabeł na rozkaz Szczuki skakał konno nad Pałacem...

A na razie śmiało, bez mrugnienia okiem, opowiadajmy, że kamienie w lesie pod Suchowolą to była granica Korony i Wielkiego Księstwa. Że Leszek Biały albo Czarny ganiał Jaćwinów pod Wohyniem. Że Czełmierniki przez kilka miesięcy były stolicą Rzeczypospolitej Obojga Narodów. To nic, że nieprawda... Ale brzmi niezłe. Tyle razy to opowiadałem, że prawie sam wierzę.

Zbigniew Smółko



Radek z Radzyna

Dobre cele na kałacha

Centrum Badań nad Uprzedzeniami Uniwersytetu Warszawskiego regularnie zadaje rodakom podchwytliwe pytania. Dla mnie jednym z najciekawszych badanych problemów jest wiara w zmyśloną historię krążącą po świecie od ponad tysiąca lat! Jest to opis porwań chrześcijańskich dzieci w celu rytualnych mordów. Wiadomo, najlepsza moca jest po dodaniu krwi niewinnego. Tę bzdurę od 1247 roku regularnie prostowało co najmniej sześciu papieży.

O ile w 2009 i 2013 roku odpowiednio 10 proc. i 13 proc. ankietowanych powtarzało tę bajkę, to tragedia narodowa dokonała się w badaniu z 2017 roku. Wszelobocność sosz-

mediów, ale i zaostrenie dyskursu politycznego po dojściu PiS-u do władzy, ośmieliło Polaków do hejtu, powtarzania dowolnych głupstw czy teorii, również spiskowych. W 2017 przekonanie o porwaniu dzieci przez Żydów podzieliło 25 proc. badanych. Czyli co czwarta osoba, którą mijamy na ulicy. Zmniejszyła się pula odpowiedzi: nie wiem. Aktualnie stosunek do szczepień oraz do Izraela i Żydów został przez jednego z kandydatów na prezydenta RP wprowadzony jako cenzus dzielący naród na prawdziwych Polaków i resztę. Jest mi miło być w tej reszcie.

Ad rem. Na jednej ze stron Wspólnoty pojawiają się materiały z Konserwy Radzyńskiej.

We Wspólnocie pojawiają się materiały Konserwy Radzyńskiej. Takie grzeczne i uładzone. Te hardcorowe są tylko na ich twarzoksiążce. Bez podpisu autora rzecz jasna. Oni, prawicowa elita małego miasteczka, nie zniżyliby się do hejtu. Nieprawdaż?

Takie grzeczne i uładzone. Te hardcorowe są tylko na ich twarzoksiążce. Bez podpisu autora rzecz jasna. Oni, prawicowa elita małego miasteczka, nie zniżyliby się do hejtu. Nieprawdaż?

My Polacy ośmielamy się nie tylko powtarzać najdziwniejsze fejki (coś fałszywego, nieprawdziwego, podróbki), ale również wygłaszać skandaliczne, nieprzyzwoite uwagi.

Jeden z moich fejsbukowych znajomych zamieścił zdjęcia Trza-

skowskiego i Grzesiowskiego z podpisem: Trzaskowski=Grzesiowski, zamordyzm i przymus szczepień. OK, opinia, każdy ma prawo. Problemem jest komentarz jednego z Radzyńiaków: Dobre cele na kałacha.

Miał puenty przypomnę w całości najkrótsze kazanie świata, które wygłosił ks. Mieczysław Maliński: „Chamiejemy.”

Radosław Grudzień



Szpila Andrzeja Kotły

Dyrektorze szkoły, jaki będziesz, zadecyduje władza

Procedura obsadzania stanowisk kierowniczych w oświacie ewoluuje, ale czy w dobrym kierunku? Powszpieńmy. Za komuny sprawa była prosta. Nie było żadnej kadencyjności i żadnych konkursów. Dyrektora powoływano na wniosek, za przyzwoleniem lub ze wskazania partii rządzącej, a ta była tylko jedna, i to przez wiele lat: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. I jeśli nawet zdarzały się wyjątki (odstępstwa może?) od zasady, to funkcję kierowniczą w placówce oświatowej w całej historii PRL mógł pełnić wyłącznie członek PZPR.

Takim modelowym odstępstwem był przypadek dyrektora radzyńskiej „Jedynki” Stanisława Jarmuła, który należąc do ZSL – Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego – pełnił swą funkcję nieprzerwanie przez 40 lat (1951 – 1991). ZSL w systemie „Demokracji ludowej PRL” była wraz ze Stronnictwem Demokratycznym w for-

malnej koalicji z partią – matką PZPR i w tzw. systemie trójpartyjnym sprawowała rządy w Państwie Polskim, co nie zmieniało faktu, że DYREKTORA SZKOŁY KREOWAŁA AKTUALNA WŁADZA.

A jak jest od lat 35, czyli od upadku komuny? JEST TAK SAMO!!! Typowy skład aktualnie powoływanej komisji konkursowej: przedstawiciele organu prowadzącego – burmistrza, wójta, etc. (cztery osoby), Kuratorium Oświaty (cztery osoby), Rady Rodziców (dwie osoby), Rady Pedagogicznej (dwie osoby) oraz trzech, przeważnie dwóch, a czasem tylko jednego ze związków zawodowych.

Z tego wynika, że 8 na 15, a czasem na 14 i 13 komisjantów (komisarzy?) będących przedstawicielami decydentów samorządowych (prowadzących) i teoretycznie fachowych, a w rzeczywistości biurokratycznych (nadzorujących czy też nadzorczych) stanowi większość liczebną – no bo przecież

nie intelektualną! Z prasy dowiadujemy się, że w obradach komisji w jednej z dużych szkół powiatu radzyńskiego uczestniczył również wicekurator oświaty z Lublina. Pytanie jako kto? Był w składzie komisji? Doradzał? Przysłuchiwał się? Nadzorował? Nie wiadomo, a raczej wiadomo.

CZY ZATEM NIE JEST TAK SAMO? CZY DYREKTORA SZKOŁY NIE KREUJE AKTUALNA WŁADZA?

Po co zatem komplikować zagadnienie i organizować jakieś konkursy? Zwłaszcza dziś, gdy funkcji dyrektora szkoły nie chce pełnić większość dobrych nauczycieli? Dodatki funkcyjne rzadko zachęcają (zwłaszcza w mniejszych peryferyjnych placówkach), biurokracja, sprawozdawczość totalna, czyli papirologia coraz większa, odpowiedzialność za wszystko (poziom nauczania najmniej, ale: bezpieczeństwo, komfort psychiczny uczniów i ich rodziców, zado-

wolenie parafii, właściwa formacja ideowo-moralna) bezwzględna. Dodatkowo trzeba mieć ukończone studia – najlepiej podyplomowe – w zakresie kierowania oświatą, aktualną – wysoką – formalną ocenę pracy. Niewiele startuje, przeważnie kandydat jest jeden, co chwile istotą współzawodnictwa konkursowego, a samorządy coraz częściej ratują się niezawodnymi szeregami pedagogów emerytowanych.

Warto też nadmienić, że w sytuacji pogłębiających się braków kadrowych (zanik przypływu młodych kadr nauczycielskich spowodowany wzrastającą pogardą władzy i społeczeństwa skutkującą całkowitym zdeprecjonowaniem zawodu) nauczyciel w ramach realizacji tzw. nadliczbowek jest w stanie wypracować kwotę dodatku funkcyjnego, którą mógłby uzyskać, szarpiąc sobie nerwy na stanowisku dyrektora.

Znam sytuację ekstremalnie wyjątkową, gdzie konkurs wygrała

Znam sytuację ekstremalnie wyjątkową, gdzie konkurs wygrała osoba wbrew oczekiwaniom wójta. Wówczas przewodniczący komisji z ramienia organu prowadzącego (nazwiska znam) próbował stordedować jej werdykt, proponując powtórzenie tajnej elekcji, gdyż rzekomo on sam skreślał kartę do głosowania innym kolorem pisaka, co mogło naruszyć tajemnicę procedury. Torpeda nie wypaliła, dyrektorka pozostała na stanowisku na przekór woli władzy.

osoba wbrew oczekiwaniom wójta. Wówczas przewodniczący komisji z ramienia organu prowadzącego (nazwiska znam) próbował stordedować jej werdykt, proponując powtórzenie tajnej elekcji, gdyż rzekomo on sam skreślał kartę do głosowania innym kolorem pisaka, co mogło naruszyć tajemnicę procedury. Torpeda nie wypaliła, dyrektorka pozostała na stanowisku na przekór woli władzy.

P. S.

Kiedy w 1992 r., po odejściu w r. 1991 na zasłużony odpoczynek dra St. Jarmuła, po raz

pierwszy – po roku sprawowania w wyniku powierzenia mi przez Kuratorium Oświaty funkcji dyrektora „Jedynki” startowałem w konkursie na to stanowisko, komisja w składzie 10 osób zagłosowała na mnie w całości. Kontrkandydata nie było. Pięć lat później nie spodobałem się nielicznym, chociaż kontrkandydat już był, ale się nie zgłosił. W maju 1997 miałem więc już tylko 8/10. A teraz niespecjalnie zależy mi na tym, żeby podobać się komukolwiek.

Andrzej Kotły



Dniówka to co najmniej 500 zł za jedną turę!

Policzą głosy w Radzynie

RADZYŃ PODLASKI:
25 kwietnia Komisarz Wyborczy w Białej Podlaskiej powołał obwodowe komisje na wybory prezydenckie zaplanowane na 18 maja. Znamy już składy z Radzyna.

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 1
Przedszkole Miejskie nr 2, ul. Świętego Brata Alberta Chmielewskiego 8, Radzyń Podlaski
Daria Augustynowicz, KW Krzysztofa Jakuba Stanowskiego, zam. Radzyń Podlaski
Violetta Elżbieta Jezierska, KW Adriana Zandberga, zam. Radzyń Podlaski
Marcin Andrzej Krasucki, KW Grzegorza Michała Brauna, zam. Radzyń Podlaski
Urszula Kryjak, KW Marty Ratuszyńskiej, zam. Krasew
Dorota Ligęza, KW Rafała Trzaskowskiego, zam. Radzyń Podlaski
Lucyna Anna Łobińska, KW Sławomira Jerzego Mentzena, zam. Radzyń Podlaski
Jadwiga Napłoszek, KW Magdaleny Biejat, zam. Radzyń Podlaski
Joanna Ewa Pieńkowska, KW Szymona Hołowni, zam. Radzyń Podlaski
Janina Halina Skubisz, KW Marka Wocha, zam. Radzyń Podlaski
Wiktoria Wodowska, KW Marka Jakubiaka, zam. Wohyń
Eliza Agnieszka Żochowska, KW Karola Nawrockiego, zam. Radzyń Podlaski

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 2
Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Sitkowskiego 3, Radzyń Podlaski
Elżbieta Bożena Blicharz, KW Szymona Hołowni, zam. Radzyń Podlaski
Aleks Głos, KW Marka Wocha, zam. Radzyń Podlaski
Beata Barbara Jarocewicz, KW Marty Ratuszyńskiej, zam. Stok
Justyna Krupska, KW Aldony Anny Skirgiełto, zam. Radzyń Podlaski
Michał Piotr Nowacki, KW Karola Nawrockiego, zam. Radzyń Podlaski
Dariusz Jacek Starzyński, KW Rafała Trzaskowskiego, zam. Radzyń Podlaski
Emilia Szymała, KW Magdaleny Biejat, zam. Radzyń Podlaski
Anna Barbara Urbaniak, KW Sławomira Jerzego Mentzena, zam. Radzyń Podlaski
Gabriela Wziątek, KW Marka Jakubiaka, zam. Radzyń Podlaski
Artur Waldemar Zieliński, KW Magdaleny Biejat, zam. Radzyń

Podlaski
Karolina Żochowska, KW Krzysztofa Jakuba Stanowskiego, zam. Radzyń Podlaski

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 3
Dawna siedziba Gimnazjum nr 2, ul. Sitkowskiego 3, Radzyń Podlaski
Anna Banaś-Koza, KW Marka Jakubiaka, zam. Stasinów
Małgorzata Bednarczyk, KW Krzysztofa Jakuba Stanowskiego, zam. Radzyń Podlaski
Magdalena Bujek, KW Marty Ratuszyńskiej, zam. Radzyń Podlaski
Alfreda Barbara Izdebska, KW Magdaleny Biejat, zam. Radzyń Podlaski
Natalia Kaliszuk, KW Marka Wocha, zam. Wohyń
Anna Kaniowska, KW Aldony Anny Skirgiełto, zam. Wohyń
Anna Kłos, KW Szymona Hołowni, zam. Biała
Małgorzata Niewęłowska -Krawczyk, KW Karola Nawrockiego, zam. Radzyń Podlaski
Anna Tikałowicz, KW Sławomira Jerzego Mentzena, zam. Radzyń Podlaski

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 4
Szkoła Podstawowa nr 2 (sala gimnastyczna), ul. Świętego Brata Alberta Chmielewskiego 5, Radzyń Podlaski
Janusz Stanisław Chmielarz, KW Karola Nawrockiego, zam. Radzyń Podlaski
Sylvia Endraszko, KW Rafała Trzaskowskiego, zam. Radzyń Podlaski
Grażyna Małgorzata Hawryluk, KW Marka Wocha, zam. Bezwola
Weronika Kołodziejczyk, KW Sławomira Jerzego Mentzena, zam. Radzyń Podlaski
Danuta Kurenda, KW Magdaleny Biejat, zam. Radzyń Podlaski
Paulina Multan, KW Adriana Zandberga, zam. Radzyń Podlaski
Kinga Ostrowska, KW Szymona Hołowni, zam. Radzyń Podlaski
Marta Anna Szabrańska-Siwiek, KW Marty Ratuszyńskiej, zam. Radzyń Podlaski
Anna Justyna Wójcik, KW Krzysztofa Jakuba Stanowskiego, zam. Radzyń Podlaski

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 5 SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2
ul. Świętego Brata Alberta Chmielewskiego 5, Radzyń Podlaski
Janusz Tadeusz Antoniuk, KW Sławomira Jerzego Mentzena, zam. Radzyń Podlaski
Wiesława Mirosława Jencylik, KW Magdaleny Biejat, zam. Radzyń Podlaski
Maria Jurkiewicz, KW Marka Jakubiaka, zam. Radzyń Podlaski

biaka, zam. Radzyń Podlaski
Sylvia Marciniuk, KW Marka Wocha, zam. Radzyń Podlaski
Natalia Nowosielska, KW Marty Ratuszyńskiej, zam. Radzyń Podlaski
Paulina Urszula Pachala, KW Karola Nawrockiego, zam. Radzyń Podlaski
Sylvia Sokół, KW Rafała Trzaskowskiego, zam. Chełm
Karolina Wodowska, KW Aldony Anny Skirgiełto, zam. Radzyń Podlaski
Jolanta Dorota Wołek, KW Szymona Hołowni, zam. Radzyń Podlaski

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 6
Urząd Miasta Radzyń Podlaski, ul. Warszawska 32, Radzyń Podlaski
Piotr Daszczyk, KW Szymona Hołowni, zam. Radzyń Podlaski
Jarosław Ejsmont, KW Karola Nawrockiego, zam. Radzyń Podlaski
Elżbieta Hanna Korczyk, KW Marka Wocha, zam. Radzyń Podlaski
Edyta Krupska, KW Marty Ratuszyńskiej, zam. Radzyń Podlaski
Jolanta Elżbieta Krzykała, KW Rafała Trzaskowskiego, zam. Radzyń Podlaski
Marzena Mańko, KW Magdaleny Biejat, zam. Radzyń Podlaski
Monika Musik, KW Sławomira Jerzego Mentzena, zam. Radzyń Podlaski
Mateusz Stolarczyk, KW Krzysztofa Jakuba Stanowskiego, zam. Radzyń Podlaski
Katarzyna Wierchowska, KW Marka Jakubiaka, zam. Radzyń Podlaski

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 7
Dzienny Środowiskowy Dom Samopomocy, ul. Bulwary 12, Radzyń Podlaski
Dorota Harasim, KW Marka Wocha, zam. Radzyń Podlaski
Katarzyna Barbara Kochnio, KW Marty Ratuszyńskiej, zam. Radzyń Podlaski
Dariusz Tadeusz Koczkodaj, KW Rafała Trzaskowskiego, zam. Radzyń Podlaski
Bartosz Paweł Mazur, KW Magdaleny Biejat, zam. Radzyń Podlaski
Piotr Próchniewicz, KW Sławomira Jerzego Mentzena, zam. Radzyń Podlaski
Sylvia Rymuszka, KW Szymona Hołowni, zam. Radzyń Podlaski
Elżbieta Władczuk, KW Grzegorza Michała Brauna, zam. Zaliszcze

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 8
Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Jana Pawła II 25, Radzyń Podlaski

Marcin Piotr Jaszczuk, KW Grzegorza Michała Brauna, zam. Jabłoń
Anna Anastazja Machoń-Żądętek, KW Marty Ratuszyńskiej, zam. Radzyń Podlaski
Maciej Piekutowski, KW Rafała Trzaskowskiego, zam. Radzyń Podlaski
Anna Bożena Prokopiuk, KW Magdaleny Biejat, zam. Radzyń Podlaski
Jerzy Zdzisław Próchnicki, KW Szymona Hołowni, zam. Radzyń Podlaski
Klaudia Zabielska, KW Marka Jakubiaka, zam. Zabiele
Magdalena Żukowska, KW Marka Wocha, zam. Wohyń

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 9
Szkoła Podstawowa nr 1 (sala gimnastyczna), ul. Jana Pawła II 25, Radzyń Podlaski
Kamila Kinga Dorosz, KW Marty Ratuszyńskiej, zam. Radzyń Podlaski
Sylvia Drozd, KW Krzysztofa Jakuba Stanowskiego, zam. Świdry
Wojciech Fręchowicz, KW Magdaleny Biejat, zam. Radzyń Podlaski
Grażyna Agnieszka Głos, KW Marka Wocha, zam. Radzyń Podlaski
Piotr Wojciech Kopec, KW Karola Nawrockiego, zam. Radzyń Podlaski
Daria Korulczyk, KW Marka Jakubiaka, zam. Zakowola Radzyńska
Beata Danuta Niewęłowska, KW Sławomira Jerzego Mentzena, zam. Radzyń Podlaski
Marianna Próchnicka, KW Szymona Hołowni, zam. Radzyń Podlaski
Ewa Szkurtat, KW Rafała Trzaskowskiego, zam. Radzyń Podlaski

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 10
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Wisznicka 111, Radzyń Podlaski
Wojciech Adamski, KW Krzysztofa Jakuba Stanowskiego, zam. Radzyń Podlaski
Małgorzata Frączek, KW Adriana Zandberga, zam. Radzyń Podlaski
Wioletta Jakimiec, KW Aldony Anny Skirgiełto, zam. Wohyń
Elwira Kisiel, KW Marka Wocha, zam. Radzyń Podlaski
Bartosz Piotr Teleszko, KW Marka Jakubiaka, zam. Wohyń
Mirosław Bogdan Tikałowicz, KW Sławomira Jerzego Mentzena, zam. Radzyń Podlaski
Anna Barbara Zawada, KW Magdaleny Biejat, zam. Radzyń Podlaski

Kacper Budrewicz

Panel dyskusyjny z dr Olgą Kamińską w Radzynie Podlaskim: „Jak relacje społeczne budują dobrostan”

Dyskusja w radzyńskiej bibliotece – wstęp wolny

Miejska Biblioteka Publiczna im. Zenona Przesmyckiego w Radzynie zaprasza na wyjątkowe spotkanie z dr Olgą Kamińską – literaturoznawczynią, psychołożką społeczną, eseistką i popularyzatorką nauki i czytelnictwa. Panel dyskusyjny odbędzie się 17 maja o godz. 18 w Filii nr 2 przy ul. Spółdzielczej 8.

Wydarzenie realizowane jest w ramach projektu „Heroizm Codziennosci - Książka jako Inspiracja i Dialog”. Dr Olga Kamińska - neuropsycholożka, absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego oraz Uniwersytetu SWPS, zdobyła doświadczenie podczas licznych zagranicznych staży w prestiżowych ośrodkach badawczych w Niemczech, Stanach Zjednoczonych i Australii. Ukończyła także szkolenie trenerów dla par w Instytucie Gottmana – jednym z najbardziej wpływowych ośrodków badawczych w dziedzinie relacji romantycznych. Jej dorobek naukowy obejmuje liczne publikacje w wiodących periodykach branżowych, a pasję do popularyzacji nauki realizuje poprzez artykuły, podcasty i wykłady. Autorka książki „#Love. Jak kochać w XXI wieku”.

W świecie coraz większej cyfryzacji i izolacji społecznej pytanie o to, jak relacje międzyludzkie wpływają na nasze zdrowie psychiczne i ogólne poczucie dobrostanu, staje się

niezwykle aktualne. Podczas inspirującej debaty z dr Olgą Kamińską przyjrzymy się mechanizmom, dzięki którym więzi społeczne stają się jednym z kluczowych czynników naszego szczęścia. W programie debaty: Czym jest dobrostan i jakie miejsce zajmują w nim relacje społeczne? Jakie role odgrywa ją bliskość, zaufanie i poczucie przynależności? Co mówi nauka o wpływie kontaktów społecznych na stres, odporność psychiczną i długość życia? Jak budować i pielęgnować wartościowe relacje w pracy, rodzinie i w społeczności lokalnej? Debata będzie również prestrzeżeniem do refleksji: Jak wygląda jakość naszych relacji? Co możemy zmienić, by doświadczać większego wsparcia i więzi?

Wydarzenie skierowane jest do wszystkich, którzy chcą lepiej rozumieć siebie i innych – liderów, nauczycieli, pracowników organizacji, rodziców i każdego, komu bliski jest temat.

Wstęp na wydarzenie jest wolny.

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, wejściówki można odebrać w Filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radzynie. Ul. Spółdzielcza 8.

Marta Makarska, Elżbieta Hawryluk
Filia nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zenona Przesmyckiego w Radzynie Podlaskim.

Magdalena Kołcon

Szkoła w Zabelu wybrała patrona. To wyjątkowy wzór

Po demokratycznym głosowaniu wyłoniono postać, która będzie inspirować społeczność szkolną.

Wybrała ją kapituła powołana przez Dyrektora szkoły, Annę Kocylę-Grabowską. Nowy

patron to Michał Stefan Lisowski. Harcmistrz oddał życie za Polskę, sami hitlerowcy mówili o nim, że „to zbyt dobry Polak” by mógł ocalić swe życie.

Mali uczestnicy ruchu drogowego

Ilość decybeli na Gminnym Konkursie o Ruchu Drogowym w Borkach sięgała górnych rejestrów decybelomierza.

Po przeprowadzeniu testów wiedzy oraz testów sprawnościowych I miejsce zdobyła drużyna Szkoły Podstawowej w Tchorzewie Kolonii i utrzymała tym samym pozycję

lidera z ubiegłego roku, II miejsce wywalczyła drużyna Szkoły Podstawowej w Woli Chomejowej, trzecie – drużyna gospodarzy, ZPO w Borkach i czwarte – drużyna Szkoły Podstawowej w Krasewie.

mm

Zza kółka trafił prosto za kratki

W zakładzie karnym dziesięć najbliższych miesięcy spędzi 32-latek, który w obszarze zabudowanym jechał za szybko o 30 km/h. Gdy policjanci zatrzymali go do kontroli, okazało się, że nie tylko to ma na sumieniu.

Do zdarzenia doszło w minioną sobotę 26 kwietnia. Policjanci z puławskiej drogówki patrolowali okolicę i w miejscowości Góry w Gminie Markuszów sprawdzali, czy kierowcy przestrzegają przepisów i jeżdżą z odpowiednią prędkością. W pewnym mo-



Przy okazji kontroli drogowej wyszło na jaw, że 32-latek szuka sądu w Pile, bo ma on do odbycia karę za oszustwo

mencie nadjechał osobowy Peugeot, którego kierowca przekroczył dozwoloną w tym miejscu prędkość o 30 km/h. Zatrzymali go do kontroli. Gdy sprawdzili go w policyjnych systemach, wyszło na jaw, że

nie tylko przekroczenie prędkości ma na sumieniu.

- 32-latek ma bowiem zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi i w ogóle nie powinien wsiadać „za kółko”. Ponadto okazało się, że jest poszukiwany

przez Sąd Rejonowy w Pile do odbycia kary pozbawienia wolności za oszustwo - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Za przekroczenie prędkości mężczyzna został ukarany mandatem karnym. Z tego, że nie stosował się do decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami, będzie tłumaczył się przed sądem.

- Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 2 - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

W poniedziałek 18 kwietnia 32-latek trafił do zakładu karnego, gdzie odsiedzi karę 10 miesięcy pozbawienia wolności za oszustwo.

Marta Pietroń

Przed policjantami schował się w piwnicy

Funkcjonariusze pojechali do mieszkań gminy Żyrzyn, bo poszukiwał go sąd. Mężczyzna schował się przed nimi w piwnicy w pojemniku na ziemniaki. A w dodatku w kieszeni miał susz marihuany.

Wszystko działo się w niedzielę 27 kwietnia w jednej z miejscowości na terenie gminy Żyrzyn. Policjanci z Komendy Powiatowej pojechali tam po 26-latek poszukiwanego przez sąd.

Gdy dotarli na miejsce, na posesji nikogo nie było, ale mundurowi podejrzewali, że mężczyzna, widząc nadjeżdżający radiowóz, zwyczajnie schował się przed nimi.

- Policjanci sprawdzili dostępne pomieszczenia, w piwnicy znajdując 26-latek. Okazało się, że młody mężczyzna ukrył się przed funkcjonariuszami w skrzyni na ziemniaki. Żeby nie było go widać, przykrył się swoją bluzą. Po kontroli osobistej wyszło na jaw, że mężczyzna ma nieco więcej na sumieniu. W kieszeni bluzy posiadał woreczek z suszem koloru zielonobrunatnego. Badanie narkotestem potwierdziło przypuszczenia policjantów, że znaleziony susz to tzw. marihuana - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

Marta Pietroń

Seryjny włamywacz w rękach policji. Na koncie może mieć włamania w całym kraju

Lublin: Do tymczasowego aresztu trafił 61-latek, który włamywał się do mieszkań. Szacuje się, że może mieć na koncie nawet kilkadziesiąt podobnych czynów, których dokonał w całym kraju.



W ręce policjantów wpadł bezpośrednio po dokonanych włamaniach w woj. łódzkim

Kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie rozpracowywali włamywacza, który w ostatnim czasie dokonywał włamań do lubelskich mieszkań, m.in. na Kalinowszczyźnie oraz Czechowie.

- Sprawca pokonywał zabezpieczenia drzwi, dostawał się do środka i plądrował mieszkania. Zabierał pieniądze, biżuterię i drobne wartościowe przedmioty - informuje nadkomisarz Anna Kamola z KWP w Lublinie. - Wszystkie prowadzone w tych sprawach czynności

oraz ustalenia policjantów zaprowadziły ich na teren województwa łódzkiego. Kryminalni podejrzewali, że typowany przez nich włamywacz może tam realizować swój przestępczy plan. 61-latek wpadł w ich ręce chwilę po dokonanych włamaniach do jednego z mieszkań. Przy zatrzymanym policjanci ujawnili i zabezpieczyli szereg przedmiotów i narzędzi służących mu do dokonywania przestępstw. Okazało się, że tego samego dnia

zakończył próby również włamywać się do kolejnego mieszkania, ale został spłoszony przez właścicielkę w trakcie jej powrotu do domu.

Zatrzymany 61-letni mieszkaniec woj. zachodniopomorskiego został przewieziony do Lublina i osadzony w policyjnym areszcie. Przez kolejne dni trwały z jego udziałem czynności procesowe.

- Z zebranych w tej sprawie materiałów wynika, że 61-latek działał na terenie całego kraju. Na włamania do wybranych przez siebie miejscowości wybierał się pociągami, zabierając ze sobą odzież, w którą przebierał się na włamania. Do mieszkań w blokowiskach włamywał się za dnia, korzystając z nieobecności domowników. Jego łupem padały głównie pieniądze, biżuteria i drobna elektronika - dodaje nadkomisarz Anna Kamola.

W środę (30 kwietnia) kryminalni doprowadzili zatrzymanego go do prokuratury. Tam 61-latek usłyszał 5 zarzutów kradzieży z włamaniami (w tym jedno usiłowanie). Dwóch włamania dopuścił się w tym roku w Lublinie. Został aresztowany.

Straty poniesione w wyniku jego przestępczego procederu szacowane są na ponad 180 tysięcy złotych.

Joanna Niecko

Z promilami na hulajnodze? To nie było dobre połączenie

Przekonał się o tym mieszkaniec powiatu zwoleńskiego, który w Puławach, mając ponad 2 promile alkoholu w organizmie, przewrócił się na hulajnodze elektrycznej. Z obrażeniami ciała trafił do szpitala. A w dodatku będzie musiał zapłacić grzywnę.

Do zdarzenia doszło w minioną niedzielę, 27 kwietnia w centrum miasta.

- Mężczyzna, jadąc ulicą Centralną, stracił równowagę i przewrócił się na chodnik. Ze względu na doznane obrażenia został przetransportowany karetką do szpitala w Puławach. Badanie na trzeźwość wykazało, że 40-latek jest nietrzeźwy. Miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

To, że mieszkaniec powiatu

zwoleńskiego poobijał się to jedno, ale teraz za kierowanie hulajnogą elektryczną w stanie nietrzeźwości, dodatkowo grozi mu grzywna nie mniejsza, niż 2,5 tys. zł.

- Zgodnie z obowiązującymi przepisami - Prawo o ruchu drogowym - hulajnoga elektryczna jest pojazdem. Poruszać się nią może tylko jedna osoba, a kierując nią pod wpływem alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu, popełnia się wykroczenie. Z hulajnogi elektrycznej na drodze publicznej może korzystać każdy, kto ukończył 18 lat. Osoby poniżej tego wieku muszą uzyskać kartę rowerową lub prawo jazdy co najmniej kategorii AM, A1, B1 lub T. Zabronione jest natomiast korzystanie z takiego pojazdu na drogach publicznych przez dzieci poniżej 10. roku życia. Wyjątkiem od tej zasady jest poruszanie się na hulajnodze w strefie zamieszkania pod opieką osoby dorosłej - przypomina kom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroń

Dwie osoby wypadły z łodzi motorowej do Wisły

Zarzut kierowania łodzią motorową w stanie nietrzeźwości w ruchu wodnym usłyszał 52-latek z powiatu puławskiego. Łódź sterowana przez niego zaczęła o linę cumowniczą pogłębiarki, wskutek czego razem z żoną wpadł do wody.

Do niebezpiecznego zdarzenia na Wiśle doszło w minioną niedzielę (27 kwietnia) w Puławach. Wieczorem dyżurny puławskiej

komendy otrzymał informację, z której wynikało, że na Wiśle przewróciła się łódź, a ludzie nią płynący wpadli do wody, utknę-

li na kamieniach pod „starym” mostem. Na miejsce ruszyli strażacy, którzy udzielili im pomocy. Na szczęście skończyło się na strachu. Lekkich obrażeń doznała jedynie 44-letnia kobieta, którą opatrzył zadysponowany zespół ratownictwa medycznego. Jak ustalili policjanci, 52-latek z powiatu puławskiego płynął łodzią motorową po Wiśle

z żoną. W pewnym momencie łódź zaczęła o linę pogłębiarki, wyrzuciła się, a ludzie wpadli do wody.

- Badanie wykazało, że mężczyzna jest nietrzeźwy. Miał niespełna promil alkoholu w organizmie. Gdy wytrzeźwiał, został przesłuchany. Policjanci przedstawili mu zarzut kierowania łodzią motorową w stanie

nietrzeźwości. Za swój czyn będzie odpowiadał przed sądem - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i dodaje:

- Korzystając z wypoczynku na wodzie lub nad wodą nie zapominajmy o zdrowym rozsądku i stosowaniu się do przepisów. Zgodnie z nimi, szlak wody

jest jak droga. Jeśli steruje się łodzią motorową, mając do 0,5 promila alkoholu w organizmie, odpowiada się za wykroczenie. Jeśli stężenie alkoholu wynosi powyżej 0,5 promila, trzeba się liczyć z odpowiedzialnością karną za przestępstwo!

Marta Pietroń

Czarne chmury nad drużyną Azotów

ROZMOWA Z Jerzym Witaszkiem, prezesem Azotów Puławy

26 maja zagramy ostatni mecz w historii klubu

W Jak wygląda sytuacja klubu?
- Od 23 kwietnia 2024 roku nie mamy sponsora głównego i nie mamy dopływu środków na funkcjonowanie klubu. Po zaprzestaniu finansowania przez Zakłady Azotowe podjęliśmy decyzję, iż wystartujemy w Orlen Superlidze. Oczywiście w okrojonym składzie. Musieliśmy zmieścić się w budżecie. Chcieliśmy walczyć o sponzorów. Na dzisiaj nie udało się znaleźć firmy, która będzie finansowała funkcjonowanie klubu. W mieście usłyszeliśmy, iż nie ma takich środków finansowych, które wystarcząłyby wspomóc Azoty Puławy.

W Żeby otrzymać licencję, potrzebna jest kwota dwóch milionów złotych...
- Których nie mamy. 26 maja będziemy grali ostatni mecz z Orlen Superlidze. Sportowo zapewniliśmy sobie utrzymanie. Nie mamy środków na grę w najwyższej klasie rozgrywkowej. Historia zatoczy koło.

Pierwszy mecz w nowej hali rozgrywaliśmy z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski. Ostatnie spotkanie będzie również z tym klubem.

W Ostatnie spotkanie w historii klubu...
- Nie mamy środków na kolejny sezon.

W Czy występuje płynność finansowa?
- Od ponad roku utrzymujemy klub z kapitału zapasowego. Z miesiąca na miesiąc kupka się kurczy. Za chwilę jej nie będzie. W połowie czerwca będzie tak, że nie będziemy zalegali zawodnikom, kontrahentom. Przystąpimy do rozwiązywania klubu sportowego.

W Wierzy pan, w to, co pan mówi?
- Jestem po wielu rozmowach. Pukałem w wiele drzwi. Na dzisiaj nie mamy żadnej decyzji, umowy ze sponsorem. Potrzebujemy na „już” dwa miliony, by otrzymać licencję. Za takie pieniądze ciężko byłoby utrzymać

się w Orlen Superlidze. Zespół liczący 25 osób (zawodnicy plus sztab i obsługa) z wypłatą tylko 5000 zł to półtora miliona złotych w skali roku.

W Pozostałoby nam pół miliona złotych...
- Wynajęcie hali, ledy, wykładzina, karetka, ochrona, koszty wyjazdów. Nie da się zrobić Orlen Superligi za takie pieniądze.

W Zespół też jest w rozsypce...
- Na teraz mamy siedmiu zawodników z Puław. To młodzi chłopcy. Jeśli nie zdarzy się cud, 26 maja gramy ostatni mecz. Zapraszamy wszystkich kibiców, którym dobro klubu leży na sercu. Bilet będzie kosztował symboliczną „złotówkę”.

W Z przedstawicielami jakich firm pan rozmawiał?
- Nie mogę zdradzać szczegółów, ale złożyliśmy ofertę spółkom skarbu państwa. Stali za tym mocni ludzie, politycy. Do teraz nie mamy żadnych konkretów.

mp

Azoty Puławy. Rozpaczliwy apel o pomoc!

Piłkarze ręczni Azotów Puławy mają utrzymać się w Orlen Superlidze. Czy w kolejnym sezonie zespół Patryka Kuchczyńskiego zagra w najwyższej klasie rozgrywkowej?

Czy sześciokrotny brązowy medalista mistrzostw Polski oraz finalista Pucharu Polski w sezonie 2017/2018, półfinalista Challenge Cup w sezonie 2013/2014, uczestnik fazy grupowej Pucharu EHF w sezonach 2017/2018 i 2018/2019 przestanie istnieć? To najbardziej realny scenariusz. Klub nie ma sponsora.

Treść apelu:

To nie koniec. To może być ostatni gwizdek, ale wciąż mamy piłkę w grze!

W normalnych warunkach kończylibyśmy kolejny sezon w Superlidze. Dziś patrzymy w kalendarz i wiemy, że zbliża

się najtrudniejszy mecz w historii naszego klubu – nie na parkiecie, lecz poza nim. Walczymy już nie o punkty. Walczymy o przetrwanie piłki ręcznej na najwyższym poziomie w Puławach.

Jeśli nic się nie zmieni, sezon 2024/2025 będzie naszym ostatnim w Superlidze. Nie dlatego, że przegraliśmy sportowo – przeciwnie. Pokazaliśmy charakter. Graлиśmy na maksa. Ale bez środków finansowych nie otrzymamy licencji na udział w Orlen Superlidze. Brakuje 2 milionów złotych, by móc dalej reprezentować miasto, region i Polskę na arenie krajowej i międzynarodowej.

Tyle wystarczy, by dalej pisać tę opowieść. Opowieść o klubie, który przez lata dostarczał emocji, radości i wzruszeń. O klubie, który był wielokrotnym medalistą mistrzostw Polski i srebrnym medalistą Pucharu Polski, uczestnikiem europejskich rozgrywek. O klubie, który ściągał tłumy do hal i przed telewizory. Który był i nadal jest dumą Puław.

To nie jest tekst o rezygnacji. To jest apel. To jest krzyk serca.

Dziękujemy każdemu sponzorowi i każdej osobie, która była i jest z nami w tym sezonie – bo tylko dzięki Wam trwamy do końca. Ale dziś stajemy na linii końcowej z pytaniem: czy znajdzie się ktoś, kto da nam szansę dalej pisać tę historię?

Ostatni mecz sezonu i być może ostatni mecz na tym poziomie – zagramy w Puławach z Piotrkowianinem. Wejście za symboliczną złotówkę. Przyjdziecie. Zróbmy razem coś, co zostanie w pamięci na zawsze. Jeśli mamy zejść ze sceny – zróbmy to razem. Jeśli mamy walczyć dalej – tym bardziej bądźcie z nami.

Dalej mamy nadzieję, że znajdzie się sponsor, który powie: „Nie pozwól, by to się skończyło.” Może będzie to osoba, do której dotrze nasz apel? My jesteśmy gotowi. Zespół jest gotowy. Kibice też są gotowi. Potrzeba tylko jednego: partnera, który da nam tlen. I uwierzy, że sport to coś więcej niż wynik.

mp

Kłoczew. Msza, drzewo na samochodach, zerwana linia



Porywisty wiatr, który nawiedził region, doprowadził do poważnego incydentu w centrum Kłoczewa.

W wyniku silnych podmuchów jedno z drzew znajdujących się

w pobliżu kościoła zostało powalone, spadając na zaparkowane w okolicy pojazdy. Uszkodzonych zostało osiem samochodów.

Jak informują funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Rykach, poza uszkodzeniami samochodów, doszło również do zerwania linii energetycznej, co



spowodowało przerwę w dostawie prądu w części miejscowości. Policja apeluje do mieszkańców o zachowanie szczególnej ostrożności oraz unikanie parkowania pojazdów w pobliżu drzew, które w takich warunkach pogodowych mogą stanowić poważne zagrożenie.

Prognozy pogody wskazują na możliwość dalszego występowania silnych wiatrów w regionie, dlatego zaleca się śledzenie komunikatów meteorologicznych oraz stosowanie się do zaleceń służb.

mp

Śmiertelny wypadek w Nowych Okninach. Zginął młody mężczyzna



Samochód osobowy z nieustalonych dotąd przyczyn uległ poważnemu wypadkowi

Wczesnym rankiem 4 maja na drodze krajowej nr 63 między Siedlcami i Łukowem w pobliżu Nowych Oknin doszło do tragicznego w skutkach wypadku.

Kierowca auta osobowego wypadł z drogi, pojazd uderzył w drzewo.

- 28-letni mężczyzna z powiatu łukowskiego w stanie nieprzytomności został przewieziony do szpitala, gdzie mimo podjętych

czynności nie udało się go uratować - poinformowała na Facebooku Komenda Miejska Policji w Siedlcach.

Na miejscu zdarzenia pracowały liczne zastępy straży pożarnej. W działaniach ratowniczych udział brały jednostki: JRG nr 2 Siedlce, JRG Łuków, OSP Stare Okniny, OSP Biardy oraz OSP Gołaszyn.

Okoliczności zdarzenia są przedmiotem dochodzenia, które prowadzi policja.

Magdalena Kołcon

Państwo J. nie przyznali się do popełnienia zarzuconych im czynów

Małżeństwo oskarżone o oszustwa na ogromnych dofinansowaniach. Znamy szczegóły śledztwa. Wszystko było na matkę...

POW. RYCKI: „Szeftową” dużego przedsiębiorstwa była starsza kobieta, która nawet nie posiadała telefonu komórkowego i maila. Tymczasem jej firma brała ogromne dofinansowania na zakup maszyn drukarskich, ale pieniądze - zdaniem śledczych - wcale nie były wydawane na sprzęt. Za wszystkim mieli stać córka seniorki - Monika J. i jej mąż Sławomir J.

Zofia im zaufała

Przy historii Moniki i Sławomira J., małżeństwa z powiatu ryckiego, warto się cofnąć do 2009 roku. To wtedy zarejestrowali drukarnię z siedzibą w Kłoczewie (a następnie w Swatach) w powiecie ryckim na matkę Moniki J. - Zofię B. Jak wynika z ustaleń śledczych, starsza kobieta nie brała żadnego udziału w pracy przedsiębiorstwa. Nigdy nie obsługiwała komputera, nie miała poczty elektronicznej, nie posiadała nawet telefonu komórkowego.

Pomimo tego, Zofia B. początkowo wyraziła zgodę na takie rozwiązanie, bo miała zaufanie do córki i zięcia, którym udzieliła pełnomocnictwa do reprezentowania drukarni we wszystkich sprawach. Nie wiedziała jeszcze wtedy, że za jakiś czas sprawy wymkną się spod kontroli. Wszak na wszystkich dokumentach widniały, rzekomo, podpisy właśnie Zofii B. Śledczy to później stanowczo podważyli.

Już w 2010 roku dokonano pierwszych zajęć komorniczych wobec wspomnianej drukarni, bo zarządzający nią nie wywiązywali się wobec kontrahentów. Efekt był taki, że komornik... zajął emerytury Zofii B. i jej męża. W kolejnych latach zadłużenie drukarni wzrastało.

Dokumenty fałszowali i mieli przy tym rozmach

Ze swoją analizą dowodów w doszukiwaniu się złama-



Monika J. przekonywała śledczych, że wszystkie dokumenty z dofinansowaniem były konsultowane z Zofią B. i to jej matka składała na nich podpisy

nia prawa przez Monikę J. i Sławomira J. śledczy sięgnęli wydarzeń z 2011 roku. Wówczas, jak dowodzi prokurator, małżeństwo z powiatu ryckiego dzięki sfałszowaniu dokumentów i poświadczeniu nieprawdy doprowadziło Urząd Marszałkowski w Lublinie, reprezentowany przez Lubelską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości. Monika J. i Sławomir J. dostali dofinansowanie na maszyny drukarskie o łącznej wartości grubo ponad 2 mln zł. Były to trzy projekty.

Dokumenty fałszowali i mieli przy tym rozmach. Przykład? W akcie oskarżenia wyczytujemy długą listę ich „grzechów”: podrobione oświadczenie z banku o rzekomym uruchomieniu linii kredytowej na 2,5 mln zł, podrobione faktury VAT, podrobione potwierdzenia przelewów, nieprawdziwy protokół wyboru najkorzystniejszej oferty, podrobiona polisa, a do tego podrobione podpisy Zofii B.

Według śledczych sprzętów drukarskich jednak nie kupili. Świadczą o tym choćby wyniki kontroli przeprowadzone przez urzędników z LAWP-u. Wykryto, że pokazane przez państwo J. urządzenie to znacznie starsza maszyna - z 2002 roku, ale z doczepioną podrobioną tabliczką znamionową na potrzeby kontroli, sugerującą, że to nowe urządzenie z 2013 roku, zakupione za pieniądze z dofinansowania. Do tego były podrobione dokumenty zaświadczające o zakupie urządzenia od konkretnej firmy.

Prokurator zauważa, że w 2012 roku Monika i Sławomir J. stanęli za założeniem

następnej spółki, a w latach 2016 i 2017 kolejnych dwóch, z których jedna działała w branży turystycznej.

Kolejne kłopoty

Ciągące się za małżonkami J. kłopoty ekonomiczne popychały oskarżonych do kolejnych bezprawnych działań - to wniosek z lektury aktu oskarżenia wobec małżeństwa z powiatu ryckiego.

Zdaniem śledczych na przełomie 2017 i 2018 roku para przestała spłacać zobowiązania i przywłaszczyła rzeczy: maszyny drukarskie o łącznej wartości 466,6 tys. zł, co było nadużyciem uprawnień i nie dopełnieniem obowiązków przyznanych im na podstawie umowy i pełnomocnictwa do zajmowania się sprawami Zofii B.

To nie wszystko, bo według prokuratora w listopadzie 2017 roku doprowadzili syndyka masy upadłości jednej z firm założonych przez Monikę J. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Aleksandra i Zofii B. - konkretnie 85,9 tys. zł. Zamiast do seniorów pieniądze miały trafić na konto prowadzonego przez nich przedsiębiorstwa.

I to nie koniec. Jak wskazano w akcie oskarżenia, w czerwcu 2019 roku Monika J. doprowadziła swoją matkę Zofię B. do kolejnego niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Prokurator dowodzi: kobieta wykorzystała to, że jej matka choruje na Alzheimera w zaawansowanym stadium i uzyskała od niej prawo do sprzedaży działki wraz z budynkami. Sprzedała nieruchomość za 300 tys. zł, z czego po uregulowaniu długów wobec ZUS-u i gminy zostało prawie 180 tys. zł. Całą tę kwotę



Sławomir J. stwierdził podczas przesłuchania, że on „papierami się nie zajmował”, a wszystkie decyzje podejmowała jego żona i jej rodzice

Ponad 2,5 mln zł - takie dofinansowanie na trzy maszyny drukarskie uzyskali oskarżeni. Zdaniem śledczych, sprzętu wcale nie kupili

miała przejść na konto swojej firmy.

Nie przyznają się

Lista zarzutów postawionych Monice i Sławomirowi J. przez prokuratora jest długa i obejmuje m.in. doprowadzenie województwa lubelskiego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, posługiwanie się sfałszowanymi dokumentami czy oszustwo dokonane w związku ze sprzedażą nieruchomości.

J. nie przyznali się do popełnienia zarzuconych im czynów. Monika J. stwierdziła, że mąż nigdy nie działał z nią w porozumieniu. Przekonywała śledczych, że wszystkie dokumenty z dofinansowaniem były konsultowane z Zofią B. i to jej matka składała na nich podpisy. Dowodziła, że doniosła na nią do organów ścigania jedną z bliskich osób, z którą jest w konflikcie i która to chciała przejść dzięki temu drukarnię i cały majątek. Odmówiła odpowiedzi na pytania prokuratora, zaślaniając się niepamięcią co do szczegółów. Zarzekała się, że sprzedaż nieruchomości dokonała w porozumieniu z rodzicami.

Sławomir J. stwierdził podczas przesłuchania, że on „papierami się nie zajmował”, a wszystkie decyzje podejmowała jego żona i jej rodzice. „Nie wie, skąd były maszyny, bo się tym nie interesował” - to jego tłumaczenia przytoczone w akcie oskarżenia.

Twierdzi, że ostatni raz styczność z działalnością drukarni miał w 2016 roku, a potem zmienił branżę na turystyczną.

Wyszli z aresztu. Wystarczyło 20 tys. zł

Początkowo parę aresztowano - w lipcu ub.r., na wniosek prokuratury, wobec 51-latki i 55-latki Sąd Rejonowy w Lubartowie zastosował areszt na okres trzech miesięcy. Tymczasem niedługo później Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił środki zapobiegawcze wobec podejrzanych, zastosował wobec nich areszt warunkowy, czyli możliwość opuszczenia aresztu po wpłaceniu określonej kwoty poręczenia majątkowego - po 20 tys. zł od osoby. Te osoby takie poręczenia wpłaciły i wyszły z aresztu.

Sąd zastosował wobec podejrzanych areszt warunkowy. Monika i Sławomir J. wpłacili po 20 tys. zł i wyszli na wolność

Dlatego teraz będą odpowiadać przed sądem z wolnej stopy. Oskarżonym grozi kara do dziesięciu lat pozbawienia wolności. Ze względu na rozmiary zarzucanych im oszustw, sprawę rozstrzygnie Sąd Okręgowy w Lublinie.

Dominik Smagała

Dwaj kierowcy „ze zbyt ciężką nogą” ukarani. Jeden dostał aż 24 punkty karne

Puławy: Dwóch kierowców zostało ukaranych za zbyt szybką jazdę. Jeden „zarobił” jednorazowo 24 punkty karne, a drugi stracił prawo jazdy.

We wtorek (29 kwietnia) w miejscowości Osiny kierujący formą mieszkańiec gminy Baranów przekroczył prędkość o 32 km w obszarze zabudowanym. Dodatkowo złamał zakaz wyprzedzania. Został ukarany dwoma mandatami na łączną kwotę 1,8 tys. zł i otrzymał 24 pkt. karne.

Niedługo później, tym samym miejscu, kierujący peugeotem 50-latek przekroczył prędkość o 26 km/h.

Po zatrzymaniu wyczuwalna była od niego woń alkoholu. Badanie wykazało, że mieszkaniec Puław miał niespełna pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Kierującego ukarano mandatem i punktami karnymi za przekroczenie prędkości, a za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie po użyciu alkoholu zatrzymano prawo jazdy oraz sporządzono dokumentację do Sądu Rejonowego w Puławach - informuje komisarz Ewa Rejn-Kozak z KPP w Puławach.

Joanna Niecko

Tragiczny finał poszukiwań seniorki zaginionej od roku

Włodawscy policjanci zakończyli poszukiwania zaginionej 73-latki z gminy Urszulin.

- Kobieta pod koniec lutego ubiegłego roku wyszła z domu i od tamtej pory nie nawiązała z nikim kontaktu. Policjanci prowadzili działania poszukiwawcze za zaginioną wspólnie z innymi służbami i przy użyciu specjalistycznych narzędzi - informuje aspirant Elwira Tadyńiewicz z KPP we Włodawie. - Na początku stycznia tego roku na skraju lasu w gminie Urszulin ujawniono szczątki ludzkie, które zostały zabezpieczone do dalszych badań.

Czynności identyfikacyjne potwierdziły, że należały do osoby zaginionej.

Joanna Niecko

WSP

Witamy na świecie!

Dzieci urodzone w szpitalu w Lubartowie

Jan Sędowski, Kamionka
ur. 26 kwietnia, g. 15.06; 2730 g, 52 cm
Rodzice: Weronika, Bartłomiej
Rodzeństwo: Zosia

Milenka Bocian, Suchowola
ur. 30 kwietnia, g. 14.15; 3400 g, 55 cm
Rodzice: Iwona, Tomasz
Rodzeństwo: Wojtek

Gabriela Stasiak, Lubartów
ur. 25 kwietnia, g. 3.34; 2450 g, 52 cm
Rodzice: Dominika, Artur
Rodzeństwo: Staś

Nikodem Tyszczyk, Łęczna
ur. 29 kwietnia, g. 13.32; 3700 g, 56 cm
Rodzice: Barbara, Mateusz

Witold Kwieciński, Lublin
ur. 26 kwietnia, g. 23.32; 4300 g, 59 cm
Rodzice: Joanna, Franciszek

Leon Szmun, Michów
ur. 30 kwietnia, g. 5.23; 3150 g, 55 cm
Mama: Nikola

Mikołaj Hołownia, Krzywowierzba
ur. 1 maja, g. 15.10; 3260 g, 57 cm
Rodzice: Barbara, Łukasz
Rodzeństwo: Julia

Eryk Niewędtowski, Radzyń Podlaski
ur. 29 kwietnia, g. 10.20; 2950 g, 55 cm
Rodzice: Anna, Łukasz
Rodzeństwo: Rafał

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Bartuś Gajo, Ogniwo
Urodzony 27 kwietnia, godz. 14:30, 3200 g
Szczęśliwa Mama: Małgosia

Dla Irenki i Wojtka Klocków z okazji 50-lecia małżeństwa

Drodzy Jubilaci,
Wasza miłość jest inspiracją dla nas wszystkich.
50 lat spędzonych razem to wspaniały dar,
którego Wam serdecznie gratulujemy.
Życzymy Wam, abyście zawsze mogli na siebie liczyć
i spędzić kolejne lata w szczęściu, zdrowiu i zgodzie.
życzą: Iwona i Rainer Kremer

Imieniny obchodzi Stanisława Bielak z Łęcznej

Dzień radosny, dzień jedyny dziś są Twoje imieniny.
Jeden Bóg tylko wie, jak bardzo kocham Cię.
Niech miłość i zdrowie w sercu Twoim gości
Niech nigdy nie braknie ludzkiej życzliwości.
Żyj w szczęściu i radości, nie znaj smutku i przykrości.
Życzą
Tereska i Ela z Panami oraz wielbiciel

POCHWAŁ SIĘ SWOIM PUPILEM

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzątka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

- mailem: kontakt@24wspolnota.pl
- MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
- dostarczenie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Snowie, Magdalena Rola, Lubartów

Simba, Natalia Olech, Łukówiec

Pensior, Zuzanna Cześniak, Opole Lubelskie

Bazył, Martyna Kamińska, Biała Podlaska

Rookie, Emilia Szymuła, Konstantynów

Bambi, Oliwia Bednarczyk, Kowala Druga

Dorcja, Izabella Malon

PODPATRZONE

Wysyłajcie do nas fotografie miejsc, zjawisk i wydarzeń, które Was poruszyły, zadziwiły, zaskoczyły, wzruszyły, a może rozbawiły lub rozżaliły. Dzielcie się z nami tym, co dzieje się w przyrodzie, chwalcie przygodami Waszych dzieci! Wysyłajcie zdjęcia trofeów grzybiarskich czy wędkarskich. Zapraszamy do dziennikarstwa obywatelskiego i czujnego obserwowania otoczenia. Na Wasze zdjęcia czekamy pod adresem: kontakt@24wspolnota.pl

Ewa Jaszczak

Tomasz Litwiński wystawiał nam malowniczą okolicę, którą znacie z sołectwa Charz A w Nałęczowie. To ważne miejsce dla społeczności

Autor „Lalki” i „Faraona” kpił z łukowskich ziemian na łamach „Kuriera Warszawskiego” (cz. II)

Bolesław Prus kontra ziemianie łukowscy

Aleksander Głowacki, szerzej znany jako Bolesław Prus, zanim został okrzyknięty jednym z najważniejszych pisarzy w historii literatury polskiej, w latach 1875–1887 był felietonistą poczytnego dziennika „Kurier Warszawski”. W swojej kronice tygodniowej z lutego 1885 roku poświęcił sporo miejsca ironicznemu komentarzowi na temat problemów łukowskich ziemian. O co dokładnie poszło?

W lutym 1885 roku redakcja poczytnego czasopisma ogłosiła wśród czytelników ankietę dotyczącą problemów m.in. rolnictwa i sposobów ich rozwiązania. Obszerą odpowiedź nadesłali drobni posiadacze ziemscy z okolicy Łukowa. Wymienili siedem powodów swoich dotychczasowych niepowodzeń. Cały tekst opublikowano. Prus dostrzegł, że rolnicy owi widzą zagrożenie nawet w dość odległych sprawach typu intensyfikacja międzynarodowego handlu czy przekopanie Kanału Sueskiego niż we własnym braku poszukiwania nowych rozwiązań i kreatywności. Poświęcił temu jadowity komentarz w swojej cotygodniowej rubryce. No i oczywiście wybuchła awantura.

**Redakcja się tłumaczy:
„Ziemianie nie są winni,
lecz zaskoczeni”**

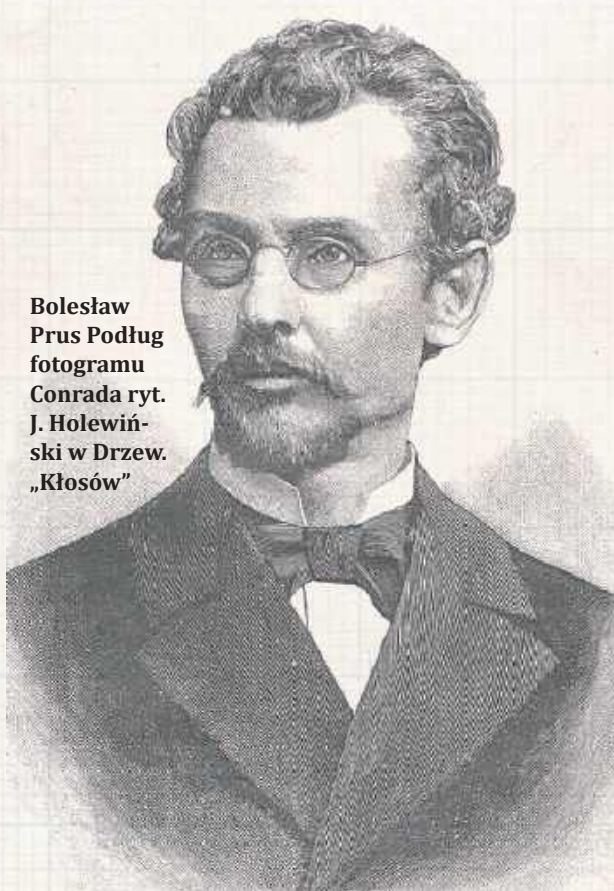
Kilka numerów później redakcja „Kuriera Warszawskiego” opublikowała oświadczenie,

w którym próbowała złagodzić wymowę felietonu Prusa. Tekst redakcji, utrzymany w tonie pełnym dezaprobaty wobec autora, bronił łukowskich ziemian, jednocześnie dystansując się od ostrej publicystyki kronikarza.

Redakcja podkreślała, że opinie wyrażone w felietonie są „osobistymi zapatrywaniami autora”, nie zaś „zbiorowym poglądem” pisma. Kąśliwość komentarzy Prusa wywołała chyba jakieś protesty – najpewniej ze strony samych ziemian lub ich sympatyków – które zmusiły redakcję do publicznego zdystansowania się od słów swojego autora i stwierdzenia, że „Bolesław Prus poczynił we wczorajszej kronice uwagi, którym daliśmy miejsce, ale których pozostawić nie możemy bez natychmiastowego komentarza i bez wyraźnego ze strony redakcji oświadczenia”. Zarzuty Prusa, mówiące, że łukowscy właściciele ziemscy „stracili wiarę we własne siły” i uznali, że ich gospodarstwa „nie są warte torby sieczki”, uznano za zbyt pochopne i niesprawiedliwe.

Zarzuty Prusa „rzuczone na papier pośpiesznie”

Redaktorzy „Kuriera” próbowali nawet złagodzić ostry komentarz Prusa sugerujący, że ziemianie, zamiast szukać pomocy państwa, powinni raczej starać się o miejsca w Towarzystwie Dobroczynności. Redakcja zarzuciła autorowi, że „rzucił zarzuty



Bolesław Prus Podług fotogramu Conrada ryt. J. Holewiński w Drzew. „Kłosów”

na papier pośpiesznie” i nie miał czasu się zastanowić, jak niesprawiedliwe są jego wnioski. Przypominała, że problem konkurencji zza oceanu zaskoczył wszystkich – nie mówiąc o prowincjonalnych łukowskich ziemianach bez dostępu do bardziej szczegółowych informacji.

Według redakcji „Kuriera Warszawskiego” nasi łukowscy krajanie w swoim liście „nie wdając się w szczegó-

wą dyskusję, zwrócili uwagę na to, co najpilniejsze” i jednocześnie dodali, że Prus „głębszego znaczenia tej odpowiedzi [...] w pośpiesznym zapewne przeglądaniu referatu nie dostrzegł”.

Felieton Bolesława Prusa ujawniał nie tylko specyficzne problemy łukowskich ziemian w końcu XIX wieku, ale też w pewnym sensie zwracał uwagę na potencjalny brak elastyczności i kreatywno-

Kim byli ziemianie łukowscy?

Wspomniani w tekście ziemianie lub rolnicy łukowscy to więksi właściciele lub dzierżawcy ziemscy z okolic Łukowa. Posiadali więcej ziemi, a więc mogli produkować płody rolne na dalszą sprzedaż lub eksport. Nie należy ich mylić z drobnymi gospodarzami, których na ziemi łukowskiej było najwięcej i którzy produkowali głównie na własny użytek, a ewentualne „nadwyżki” sprzedawali samodzielnie podczas czwartkowego targowiska w Łukowie. Im nie w głowie było skarżenie się na łamach „Kuriera Warszawskiego”.

Rolnicze problemy AD 1885

...Zamieszkując okolicę, która posiada ziemię z natury swej ubogą, wymagającą trudnej a zatem kosztownej uprawy i ciągłego nawożenia, w której oprócz gorzelni i młynów nie ma żadnych fabryk, czerpiąc dochód jedynie z płodów surowych, jako to: ziarna, roślin okopowych i inwentarza, widzimy jasno, że każda komunikacja lądowa czy wodna, ułatwiająca przywóz takich samych płodów, jakie produkujemy, wpływać musi na obniżenie cen targowych, a zatem grozi nam ruina. Kolejne żelazne, łączące tę okolicę z górnymi tak zwanymi „chlebo-rodniemi” lub stepami Cesarstwa, gdzie bogate ziemie i pastwiska, przedstawiające niską wartość w kapitale i mało opodatkowane, dają bez wielkiego nakładu obok małej pracy, obfite plony; gdzie inwentarze są hodowane bez wielkiego zachodu - utrudniają konkurencję. Z drugiej strony od kilku lat wzmagający się dowóz zboża z Ameryki. Indyj wschodnich i Australji, a z tej ostatniej nawet dowóz wełny, konkurencję tę prawie uniemożliwia - wywodzi drobną posiadacze ziemscy spod Łukowa. Prus ich obśmiał, gazeta przeprosiła...

ści w obliczu zmieniającego się rynku. Redakcja „Kuriera Warszawskiego” dbała jednak o to, aby krytyka była wyważona i nie przekracza-

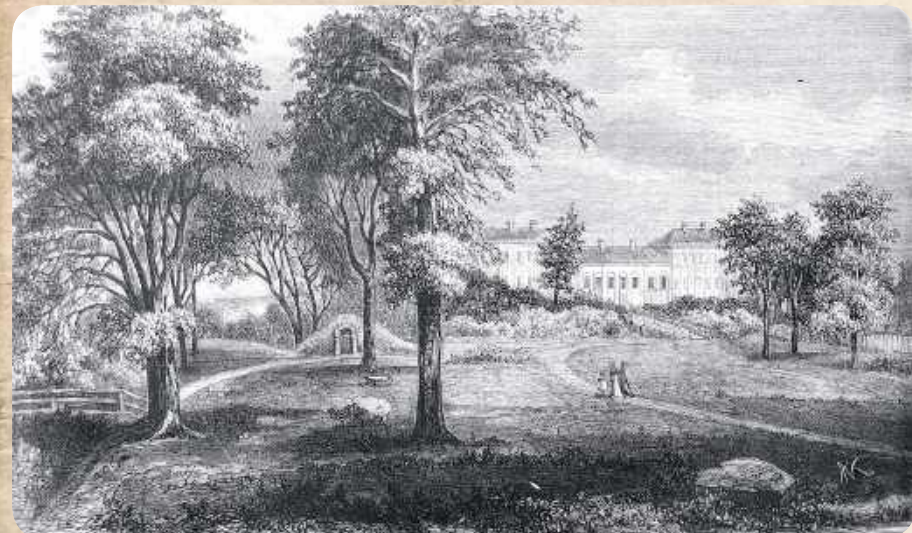
ła ówczesnych standardów dziennikarskich, starając się zbalansować ostry ton Prusa z obroną interesów ziemian.

Paweł Jezierski



REGION W DAWNEJ RYCIŃIE

Pałac w Janowie Podlaskim w czasach świetności



Co było wielkim szczęściem dla miłośników koni, dla dawnego pałacu biskupiego w Janowie okazało się początkiem upadku. Kiedy w 1818 powstała stadnina nie było jeszcze stajni, więc ogiery i kłaczki poumieszczano w zabudo-

waniach gospodarczych. W pałacu umieszczono administrację. Skrzydła zamkowe przeznaczono na mieszkania dla personelu stada. Dawny ogród biskupi pozabawiony został opieki, częściowo zdziczał, a częściowo uległ dewastacji.

Wykonany z natury w 1876 roku rysunek Józefa Łoskiego przedstawia widok z alei na grocie Narusze-wicza i widok z dawnego ogrodu włoskiego na zamek, dają obraz założenia już bardzo zniszczonego.

Zbigniew Smółko



BOŚMY BARDZO HERBOWI

Wzorowy Rawicz z Kłoczewa

Proces przyjmowania herbów przez niewielkie ośrodki niemające utrwalonej tradycji heraldycznej czasami bywa trudny i prowadzi do zadziwiających rezultatów. A żeby osiągnąć co najmniej dobry, wystarczy po prostu pójść ustalonymi ścieżkami. Tak uczyniono w Kłoczewie.

Blazonowanie (czyli dokonany językiem heraldyki opis) mogłoby brzmieć: „w srebrnej tarczy czarny niedźwiedź powyżej dwóch pasów czerwonych”. Tak też uczyniła Rada Gminy, przyjmując stosowną uchwałę w 2016 roku. Była



wtedy jedyną gminą powiatu ryckiego, która jeszcze nie miała własnego herbu.

Autorzy słusznie przyjęli, że najbezpieczniej będzie odwołać się do herbu rodziny, która u zarania społeczności i jej organizacji odegrała szczególną

rolę. Tutaj nie było zbyt szerokiego wyboru i zwrócono tu uwagę na Piotra Kłoczewskiego, sekretarza króla Stefana Batorego. Pieczętował się jednym z najpopularniejszych w tych stronach herbem Rawicz, przedstawiającym (w rozmaitych mutacjach) Niedźwiedzia bądź Pannę na Niedźwiedziu. Pasy poniżej zaczerpnięto z herbu ziemi stężyckiej (i co za tym idzie województwa sandomierskiego), do której historycznie należały ziemie dzisiejszego powiatu ryckiego (co widać np. na powiatowej fladze, która ma również czerwone i srebrne pasy).

Zbigniew Smółko
WSP

Największy skarb Puław i księżnej Izabeli zaginął bez śladu (cz. VII)

Szkatułę królewską ostatni raz widziano w Sieniawie

Nigdy nie należała do żadnego z polskich monarchów, ale zawierała w sobie przedmioty do nich należące, bądź blisko z nimi związane. Sama skrzynia była arcydziełem wielkiej wartości artystycznej i stanowiła najcenniejszy skarb pierwszego polskiego muzeum narodowego - puławskiej Świątyni Sybilli. Ślad po bezcennym zbiorze urywa się w podziemiach kościoła w Sieniawie.

Zgromadzona przez Izabelę kolekcja wędrowała w ślad za potomstwem po całej Europie. Z Puław do Sieniawy, potem do Paryża i Krakowa. Mimo że zawierała takie skarby jak „Dama z łasiczką” i Leonarda „Krajobraz z miłosiernym Samarytaninem” Rembrandta van Rijna, „Portret młodzieńca” Rafaela, to jednak Szkatuła Królewska

wywoływała chyba największe emocje. Była przedmiotem nadającym sens całej kolekcji, określającym jej rolę jako hołdu oddanego wielkiej przeszłości Polski i Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Sposób, w jaki wystawiona była w Świątyni Sybilli, wskazywał, że to ona jest najcenniejszym artefaktem i relikwią tego starannie obmyślonego i konsekwentnie prowadzonego narodowego sanktuarium.

Pod koniec sierpnia 1939 roku w największej tajemnicy przewieziono samochodem ciężarowym w 16 skrzyniach skarby Czartoryskich z Krakowa przewieziono do Sieniawy i zamurowano w piwnicy pałacowej oficyny.

Wojska niemieckie do pałacu weszły już 14 września i skrytka została zdemaskowana niemal natychmiast. Żołdactwo nie doceniło znaczenia hebanowego kufra, widząc tylko stanowiące jego ozdobę szlachetne kamienie i nieco, zupełnie dla nich z niczym się nie kojarzących, błyskotek w środku.



Jednym z najbardziej godnych uwagi przedmiotów przechowywanych w Szkatule był krzyż napierśny należący do Zygmunta Starego. Oprócz wielkiej wartości historycznej stanowił wybitne dzieło sztuki jubilerskiej: na wążącym 21,5 luta (ok. 300 gramów) złotym łańcuchu długości 82 cm, o podwójnie przeplatanych ogniwach, zawieszono zdobiony na końcach rubinami otoczonymi perłami krzyż z czarnego jaspisu. Dołączono do niego srebrny pierścion z napisem „Zygmunta Pierwszego”

Nic się nigdy nie pojawiło na aukcjach

Same władze niemieckie nie wiedziały o losie szkatuły świadczy chociażby sporządzony przez Niemców w kwietniu 1940 roku „Tymczasowy Spis Zaginionych Przedmiotów Pochodzących z Muzeum Czartoryskich”, gdzie szkatuła znajduje się na pierwszym miejscu listy z adnotacją: „zrabowana w Sieniawie we wrześniu 1939”. Sytuację skomplikowało pod koniec września wejście do Sieniawy Sowieci. Zwykle przypuszcza się, że zawartość została podzielona między żołdactwo, zanim dopadli do niej Niemcy (skądinąd świetnie przygotowani i bardzo precyzyjni w swoich działaniach) urzędnicy. Jedynym częściowym i mocno niepewnym argumentem za tym, że jednak nie została rozproszona, jest fakt, że ani jeden jej element nie „wypłynął”, nie pojawił się w obrocie kolekcjonerskim, nie został wystawiony na jakiejś akcji, rodzina żadnego z po-

tomków uczestników wielkiego szabrowania sieniawskiej piwnicy nie postanowiła polepszyć swojego bytu. Więc jeśli Szkatuła się, jakimś cudem, znajdzie, to w całości.

U Czartoryskich i na Wawelu

Udało się ocalić tylko kilka przedmiotów, które dziś są eksponowane w Muzeum Czartoryskich w Krakowie. Najcenniejszym z nich jest bizantyjska stauroteka (relikwiarz zawierający niegdyś fragmenty Prawdziwego Krzyża), którą hetman Stanisław Żółkiewski miał zdobyć na Rosjanach po bitwie pod Kłuszynem. Portret Marii Gonzagi (o którym opowiadano, że namalował go Zygmunt III), kilka przedmiotów w skarbcu Katedry Krakowskiej, które ocalały, bo przekazał je tam jeszcze w XIX wieku wnuk Izabeli książę Władysław.

Zbigniew Smółko

Religijna mozaika Ziemi Łęczyńskiej - wszystkie świątynie Cycowa

Gdzie cerkiew, gdzie kościół, gdzie kircha, gdzie kirkut...

Opuszczony kościółek, który kiedyś był cerkwią unicką, a potem prawosławną. Ewangelicki dom modlitwy, który był też szkołą, magazynem i wiejskim domem kultury.

Kaplica, która wywieziono do Białej Podlaskiej, a teraz stoi w Dobratyczach. Spacerując po miejscowości, natrafimy też na różne cmentarze. Prawosławny (u zbiegu ulic Nowej i Chełmskiej), ewangelicki (przy ul. Nowej) i rzymskokatolicki (przy ul. Chełmskiej). Nie zachowały się za to ślady po kirkucie.

Z dość dużą pewnością możemy przyjąć, że osada Cyców istniała już ok. 1430 roku. Wieś została założona na tzw. prawie niemieckim - władzę administracyjną i sądową sprawował sołtys, posiadała uregulowany status podatkowy, zakres praw i zobowiązań. Należała do parafii rzymskokatolickiej w Olchowie, ale nie ulega wątpliwości, że pierwotna chrystianizacja tych ziem (wtedy niespecjalnie gę-

sto zaludnionych, więc trudno mówić tu o zjawisku pełnym i zorganizowanym) dokonywała się w obrządku wschodnim.

Wschodni pas nad Wieprzem i Tyśmienicą

Na styku Pojezierza Łęczyńskiego i Polesia, dzisiejszych powiatów parczewskiego, włodawskiego i łęczyńskiego, nad Wieprzem, przez setki lat funkcjonowało osadnictwo rusińskie, którego znakiem rozpoznawczym były parafie prawosławne, które po 1596 roku przyjęły zasady unii brzeskiej: pozostały przy wschodniej liturgii, dyscyplinie kościelnej i zwyczajach, ale przyjęły zwierzchność papieża. W miastach większość stanowili uczęszczający do kościoła Polacy oraz modlący się w synagodze Żydzi, w mniejszych ośrodkach pasa nadwieprzańskiego dominował obrządek wschodni. Wylicza prof. Andrzej Gil: *W bezpośrednich okolicach Łęcznej w XV-XVI wieku istniały następujące cerkwie prawosławne: zanikłe parafie w Jaszczowie, Cichosto-*



Wnętrze dawnej cerkwi unickiej, obecnie kościoła pw. Opieki świętego Józefa na zdjęciu z lat 60. XX wieku na tzw. „białej” karcie zabytku na portalu zabytek.pl

Według spisu powszechnego z 1921 roku w gminie Cyców było 1 223 domy mieszkalne oraz 9 147 mieszkańców w tym 4 484 mężczyzn i 4 663 kobiety. W gminie było 5 541 katolików, 1 581 6 ewangelików, 1489 prawosławnych, 497 wyznawców religii mojszowej oraz 39 baptystów.

wie, Ciechankach i Orzechowie oraz funkcjonujące w Milejowie, Chojęcu, Puchaczowie, Cycowie, Świerszczowie, Wereszczynie, Andrzejewie, Uścimowie, Sosnowicy, Ostrowie, Parczewie, Kolechowicach (najstarsza w regionie) i w samej Łęcznej. Obecność maleńkiej, drewnianej świątyni, zwieńczonej krzyżem z charakterystycznie przekrzywioną belką pod stopy była tak samo naturalna, jak karczmy w rynku, żydowskie jatki i płaczące wierzby. Większość z nich roztopiła się w łańskim morzu dopiero w XIX stuleciu. W wieku XVII Cyców stał się sławny za sprawą uprawianego tu lnu i produkowanych z niego słynących także poza granicami Polski tkanin (choć ich nazwa „cyc”

to, wbrew obiegowej opinii, kalka z holenderskiego...).

Najstarsza świątynia Cycowa

W Cycowie cerkiew pw. św. Michała Archanioła była już być może w XV wieku. W 1768 dziedzic Bąkowski wystawił kolejną drewnianą świątynię, która spłonęła w pożarze w 1844 roku. Wspólnota i jej liczebność z czasem słabły - cała wschodniochrześcijańska nadwieprzańska enklawa pozostawała w pewnym oddaleniu od silniejszych ośrodków. Znacznie zamożniejsze, mające do dyspozycji szczególną życzliwość władz, dysponujące też przez lepiej wykształconymi duchownymi świątynie łańskie przyciągały dawnych unitów. Jednak w Cycowie jeszcze w 1860 było dla kogo budować nową cerkiewkę. Oczywiście miejscowi nie byli w stanie udźwignąć wyzwania finansowego, powstała ona w znakomitej większości z funduszy rządowych.

cdn.

Zbigniew Smółko



Kąkolewnica. Oni policzą nasze głosy

Oto składy obwodowych komisji wyborczych w gminie Kąkolewnica w wyborach prezydenckich.

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 1
Zespół Oświatowy w Brzozowicy Dużej, Brzozowica Duża 83:

- Barbara Dwiduch, zgłoszona przez KOMITET WYBORCZY MARTY RATUSZYŃSKIEJ, zam. Brzozowica Duża
- Kazimierz Hiszpański, KW SZYMONA HOŁOWNI, Radzyń Podlaski
- Ewa Kamińska-Horoszko, KW ROMUALDA STAROSIELCA, Wagnanka
- Beata Kocińska, KW MARKA WOCHA, Brzozowica Duża
- Jolanta Krasuska, KW MAGDALENY BIEJAT, Kąkolewnica
- Anna Lep, KW RAFAŁA TRZASKOWSKIEGO, Kąkolewnica
- Julia Mazurek, KW MARKA JAKUBIAKA, Brzozowica Duża
- Hanna Plewka, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Brzozowica Duża
- Jolanta Zgorzałek, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Brzozowica Duża

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 2
Zespół Oświatowy w Kąkolewnicy, ul. Szkolna 4:

- Alicja Koczkodaj, KW SZYMONA HOŁOWNI, Radzyń Podlaski
- Wiktoria Kołtun, KW SŁAWOMIRA MENTZENA, Kąkolewnica
- Witold Lipski, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Kąkolewnica
- Małgorzata Łoniewska, KW MARKA JAKUBIAKA, Kąkolewnica
- Amelia Muszyńska, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Żakowola Poprzeczna
- Joanna Romowska, KW ROMUALDA STAROSIELCA, Międzyrzec Podlaski
- Anna Rosińska, KW MARTY RATUSZYŃSKIEJ, Kąkolewnica
- Elżbieta Rycerz, KW MARKA WOCHA, Brzozowica Mała
- Hanna Ziętek, KW JANA KUBANIA, Kąkolewnica

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 3
Gminny Ośrodek Kultury w Kąkolewnicy:

- Maria Borysiuk, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Kąkolewnica
- Agnieszka Hiszpańska, KW SZYMONA HOŁOWNI, Radzyń Podlaski
- Małgorzata Hryciuk, KW

- ROMUALDA STAROSIELCA, Grabowiec
- Krystyna Kot, KW RAFAŁA TRZASKOWSKIEGO, Kąkolewnica
 - Marcin Mazurek, KW MARKA WOCHA, Brzozowica Duża
 - Martyna Mazurek, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Kąkolewnica
 - Janusz Oksiejuk, KW MARKA JAKUBIAKA, Kąkolewnica
 - Jolanta Wnuk, KW SŁAWOMIRA MENTZENA, Kąkolewnica
 - Aneta Zalewska, KW MAGDALENY BIEJAT, Polskowola

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 4
Zespół Oświatowy w Polskowoli:

- Bożena Jastrzębska, KW RAFAŁA TRZASKOWSKIEGO, Miłolas
- Edyta Kot, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Polskowola
- Eugenia Krudysz, KW SŁAWOMIRA MENTZENA, Mościska
- Urszula Kubalska, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Polskowola
- Monika Kurowska, KW MAGDALENY BIEJAT, Radzyń Podlaski
- Beata Sobota, KW SZYMONA HOŁOWNI, Biała Podlaska
- Danuta Wiśniewska, KW MARKA WOCHA, Brzozowica Mała

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 5
Szkoła Podstawowa w Olszewnicy:

- Agnieszka Domańska, KW ROMUALDA STAROSIELCA, Olszewnica
- Tadeusz Domański, KW MARTY RATUSZYŃSKIEJ, Mościska
- Julia Kokoszkiewicz, KW MARKA WOCHA, Polskowola
- Wiesław Mazurek, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Lipniaki
- Aneta Pękała, KW MAGDALENY BIEJAT, Polskowola
- Marta Rosińska, KW MARKA JAKUBIAKA, Kąkolewnica
- Maria Zalewska, KW SŁAWOMIRA MENTZENA, Lipniaki

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 6
Szkoła Podstawowa w Turowie:

- Wiktor Cap, KW MARKA WOCHA, Wagnanka
- Paweł Celiński, KW ROMUALDA STAROSIELCA, Sokule
- Jadwiga Maksymiuk, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Żakowola Radzyńska
- Helena Ochnio, KW RAFAŁA TRZASKOWSKIEGO, Turów
- Gabriela Piekarska, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Turów
- Andrzej Rzeźniczuk, KW MAGDALENY BIEJAT, Radzyń Podlaski

- Elżbieta Stadnicka, KW SŁAWOMIRA MENTZENA, Turów
- Dorota Sykterz, KW MARKA JAKUBIAKA, Kąkolewnica
- Aleksandra Uss, KW MARTY RATUSZYŃSKIEJ, Kąkolewnica

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 7
Szkoła Podstawowa w Żakowoli Poprzecznej:

- Zyta Domańska, KW RAFAŁA TRZASKOWSKIEGO, Olszewnica
- Kazimierz Gmur, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Żakowola Stara
- Elżbieta Gomółka, KW MARKA JAKUBIAKA, Żakowola Poprzeczna
- Renata Juchnikowska, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Olszewnica
- Michał Kłopotek, KW SZYMONA HOŁOWNI, Turów
- Anna Ochnio, KW MAGDALENY BIEJAT, Ulan Duży
- Dominika Rarak, KW SŁAWOMIRA MENTZENA, Kąkolewnica

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 8
Dom Ludowy i OSP Grabowiec w Grabowcu:

- Agata Chwedoruk, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Lipniaki
- Arkadiusz Kociński, KW MAR-

- KA WOCHA, Brzozowica Duża
- Janina Lazurek, KW SZYMONA HOŁOWNI, Brzozowica Duża
 - Beata Małagocka, KW SŁAWOMIRA MENTZENA, Turów
 - Andrzej Pękała, KW MARTY RATUSZYŃSKIEJ, Wagnanka
 - Paweł Pękała, KW ROMUALDA STAROSIELCA, Wagnanka
 - Michał Słowikowski, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Olszewnica

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 9
Dom Kultury i OSP Wagnanka w Wagnance:

- Monika Boreta, KW MAGDALENY BIEJAT, Turów
- Jan Chud, KW MARKA WOCHA, Kąkolewnica
- Beata Król, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Zosinowo
- Wanda Pękała, KW ROMUALDA STAROSIELCA, Wagnanka
- Albina Rychlik, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Żakowola Stara
- Filip Sykterz, KW SŁAWOMIRA MENTZENA, Kąkolewnica
- Marek Wójcik, KW MARKA JAKUBIAKA, Wagnanka

Grzegorz Rekiel

Komarówka. Oni policzą nasze głosy

Oto składy obwodowych komisji wyborczych w gminie Komarówka Podlaska w wyborach prezydenckich.

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 1
Szkoła Podstawowa w Komarówce, ul. Wojska Polskiego 7:

- Łukasz Barańczuk, zgłoszony przez KOMITET WYBORCZY SŁAWOMIRA MENTZENA, zam. Walinna
- Katarzyna Kałabanowska, KW GRZEGORZA MICHAŁA BRAUNA, Wisznice
- Katarzyna Łubik, KW MARKA JAKUBIAKA, Przegaliny Małe
- Agnieszka Nowak-Klimiuk, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Komarówka Podlaska
- Janusz Pajdosz, KW MARKA WOCHA, Komarówka Podlaska
- Aleksandra Sz waj, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Derewiczna
- Mirosława Wołowik, KW MAGDALENY BIEJAT, Komarówka Podlaska
- Małgorzata Wróbel, KW SZYMONA HOŁOWNI, Radzyń Podlaski

- Tomasz Zarzycki, KW RAFAŁA TRZASKOWSKIEGO, Komarówka Podlaska

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 2
Budynek Szkoły w Derewicznie, Derewiczna 88:

- Wojciech Borowik, KW SŁAWOMIRA MENTZENA, Derewiczna
- Julia Maczewska, KW SZYMONA HOŁOWNI, Komarówka Podlaska
- Anna Maksymiuk-Kulawiec, KW RAFAŁA TRZASKOWSKIEGO, Komarówka Podlaska
- Małgorzata Mazur, KW MARKA WOCHA, Przegaliny Duże
- Maria Pajdosz, KW MAGDALENY BIEJAT, Derewiczna
- Angelika Weremczuk, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Derewiczna
- Brygida Wołowik, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Derewiczna

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 3
Warsztat Terapii Zajęciowej w Kolembrodach:

- Ewa Domaszewska-Bartoś, KW SZYMONA HOŁOWNI, Komarówka Podlaska
- Jan Jabłoński, KW MAGDALENY

- BIEJAT, Komarówka Podlaska
- Joanna Jasińska, KW RAFAŁA TRZASKOWSKIEGO, Kolembrody
 - Iwona Oleszczuk, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Kolembrody
 - Milena Olszewska, KW GRZEGORZA BRAUNA, Brzozowy Kąt
 - Barbara Radczuk, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Przegaliny Duże
 - Sebastian Sałuch, KW MARKA JAKUBIAKA, Wólka Komarowska

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 4
Remiza OSP w Przegalinach Dużych:

- Karina Bogdańska, KW MARKA WOCHA, Przegaliny Duże
- Kacper Borowik, KW SŁAWOMIRA MENTZENA, Derewiczna
- Iwona Kamińska, KW JANA KUBANIA, Przegaliny Duże
- Renata Kucyk, KW GRZEGORZA BRAUNA, Rudno Pierwsze
- Monika Maksymiuk, KW SZYMONA HOŁOWNI, Komarówka Podlaska
- Lilianna Stańko, KW MARKA JAKUBIAKA, Przegaliny Duże
- Krystyna Wetoszka, KW RAFAŁA TRZASKOWSKIEGO, Białka

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 5
Remiza OSP w Wiskach:

- Małgorzata Daniłko, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Wiski
- Magdalena Kaliszuk, KW SZYMONA HOŁOWNI, Komarówka Podlaska
- Dorota Maksymiuk, KW RAFAŁA TRZASKOWSKIEGO, Wiski
- Klaudia Pawelec, KW MARKA WOCHA, Brzozowy Kąt
- Krzysztof Stańko, KW MARKA JAKUBIAKA, Przegaliny Duże
- Justyna Ułasiuk, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Wiski
- Franciszek Zacharuk, KW MAGDALENY BIEJAT, Komarówka Podlaska

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 6
Remiza OSP w Brzozowym Kącie:

- Jolanta Abramczuk, KW MARKA JAKUBIAKA, Brzozowy Kąt
- Sylwia Bobruk, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Rudno Trzecie
- Aleksandra Kępa, KW MAGDALENY BIEJAT, Wiski
- Lech Kubaczuk, KW SZYMONA HOŁOWNI, Przegaliny Małe

- Anna Orłowska, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Brzozowy Kąt
- Aneta Pawelec, KW MARKA WOCHA, Brzozowy Kąt
- Kamil Wapa, KW SŁAWOMIRA MENTZENA, Walinna

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 7
Remiza OSP w Walinnie:

- Marta Klimiuk, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Walinna
- Iwona Łuccko, KW GRZEGORZA BRAUNA, Brzozowy Kąt
- Małgorzata Ołtuszyk, KW MARKA WOCHA, Żulinki
- Izabela Protasiuk, KW MARKA JAKUBIAKA, Walinna
- Agnieszka Robak, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Walinna
- Lidia Romaniuk, KW SZYMONA HOŁOWNI, Kolembrody
- Elżbieta Wapa, KW SŁAWOMIRA MENTZENA, Walinna

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 8
Remiza OSP w Żelźnie:

- Marta Korzeniowska, KW MARKA JAKUBIAKA, Przegaliny Duże
- Anna Pawluczuk, KW MARKA WOCHA, Żelźna
- Wiesława Rak, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Komarówka

- Podlaska
- Krzysztof Saganowski, KW SZYMONA HOŁOWNI, Komarówka Podlaska
 - Bartłomiej Szczygiet, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Przegaliny Małe
 - Martyna Wołowik, KW GRZEGORZA BRAUNA, Rudno Trzecie
 - Barbara Zalewska, KW RAFAŁA TRZASKOWSKIEGO, Komarówka Podlaska

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 9
Remiza OSP w Wólce Komarowskiej:

- Justyna Furman, KW KRZYSZTOFA STANOWSKIEGO, Przegaliny Duże
- Michał Klimiuk, KW SŁAWOMIRA MENTZENA, Wiski
- Iwona Olszewska, KW GRZEGORZA BRAUNA, Brzozowy Kąt
- Krzysztof Pawelec, KW MARKA WOCHA, Brzozowy Kąt
- Jakub Pawłowski, KW SZYMONA HOŁOWNI, Radzyń Podlaski
- Krzysztof Sałuch, KW MARKA JAKUBIAKA, Wólka Komarowska
- Grzegorz Żurkowski, KW KAROLA NAWROCKIEGO, Wólka Komarowska

Grzegorz Rekiel
RAD



INFORMACJE Z GMINY RADZYŃ PODLASKI

Uroczyste wywieszenie flagi w Gminie Radzyń Podlaski

2 maja obchodzimy w Polsce Święto Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. To szczególny dzień, w którym z dumą wywieszamy biało-czerwoną flagę, oddając hołd symbolom narodowym. Flaga to znak jedności, wspólnoty oraz historii naszego narodu – i właśnie tego dnia warto ją z dumą eksponować.

Z tej okazji w Gminie Radzyń Podlaski, w miejscowości Biała odbyła się uroczystość wywieszenia flagi państwowej. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele lokalnych władz i społeczności: Daniel Grochowski Wójt Gminy, Barbara Palica Przewodnicząca Rady Gminy, Piotr Bosko Wiceprzewodniczący Rady Gminy, Andrzej Gątarczyk Radny Gminy, Zenon Matejek Skarbnik Gminy, Agnieszka Nurzyńska Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu, Hanna Gołoś Sołtys Sołectwa Biała, Anna Piekarska Dyrektor Szkoły Podstawowej w Białej wraz z nauczycielami i uczniami oraz Koło Regionalne w Białej.



Wydarzenie rozpoczęło się od uroczystego podniesienia flagi na maszt, któremu towarzyszyło odśpiewanie hymnu państwowego. Następnie Wójt Gminy podkreślił rolę wspólnoty lokalnej w pielęgnowaniu tradycji narodowych i wychowywaniu młodego pokolenia w duchu szacunku do symboli państwowych. Na zakończenie wszyscy uczestnicy wspólnie zaśpiewali pieśń „Witaj, majowa jutrzeńko”, która przypomina o pięknych i ważnych momentach w historii Polski.



Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy byli z nami w tym wyjątkowym momencie – za obecność, wspólne przeżywanie i pielęgnowanie patriotyzmu w naszej małej ojczyźnie.

Wiosenne porządki w gminie - ruszyło koszenie poboczy



W Gminie Radzyń Podlaski rozpoczęto prace związane z koszeniem poboczy przy drogach gminnych. Działania te mają na celu nie tylko poprawę bezpieczeństwa wszystkich użytkowników dróg poprzez zwiększenie widoczności, ale również podniesienie estetyki przestrzeni publicznej.

Do tej pory koszenie poboczy zostało przeprowadzone w miejscowościach: Paszki Duże, Zabiele, Branica Radzyńska, Branica Radzyńska Kolonia, Bedlno oraz Brzostówiec. W najbliższych dniach prace będą kontynuowane w pozostałych miejscowościach naszej gminy.



WYBORY PREZYDENTA RP 2025

Oni policzą głosy w gminie Radzyń Podlaski

Gmina Radzyń Podlaski:
25 kwietnia Komisarz Wyborczy w Białej Podlaskiej powołał obwodowe komisje na wybory prezydenckie zaplanowane na 18 maja. Wiemy już, kto policzy nasze głosy w gminie Radzyń Podlaski.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 1, Remiza OSP w Branicy Radzyńskiej-Kolonii, Branica Radzyńska-Kolonia 49A, 21-300 Radzyń Podlaski:
Maria Jolanta Ekonomiuk, zam. Radzyń Podlaski
Monika Gil, zam. Bezwola
Wiktoria Daria Gmur, zam. Białka
Sylwia Anna Górna, zam. Radzyń Podlaski
Aleksandra Jurkowska, zam. Radzyń Podlaski
Aneta Małgorzata Trzeciecka, zam. Branica Radzyńska - Kolonia
Anna Wronowska, zam. Branica Radzyńska - Kolonia
Obwodowa Komisja Wyborcza nr 2, Dom Ludowy w Ustrzeszu, Ustrzesz 34A, 21-300 Radzyń Podlaski:
Ewa Bednarczyk, zam. Białka
Krystyna Biernacka, zam. Białka
Natalia Barbara Gątarczyk, zam. Płudy

Aleksandra Marta Kordula, zam. Radzyń Podlaski
Izabela Król, zam. Radzyń Podlaski
Ewa Wilczyńska, zam. Ustrzesz
Aleksandra Marta Zaniewska, zam. Wohryn
Obwodowa Komisja Wyborcza nr 3, Szkoła Podstawowa w Białej, Białka 49A, 21-300 Radzyń Podlaski:
Magdalena Bober, zam. Bedlno
Radzyńskie
Karolina Anna Karolak, zam. Biała
Weronika Madejska, zam. Sobole
Anna Osipiuk, zam. Radzyń Podlaski
Ewelina Katarzyna Pudło, zam. Białka
Anna Alicja Ratyńska, zam. Białka
Barbara Małgorzata Sójka, zam. Radzyń Podlaski
Janusz Suwała, zam. Radzyń Podlaski
Marta Anna Szkolnik, zam. Białka
Obwodowa Komisja Wyborcza nr 4, Remiza OSP w Płudach, Płudy 16, 21-300 Radzyń Podlaski:
Mieczysława Bednarczyk, zam. Płudy
Ewelina Bober, zam. Radzyń Podlaski
Stanisław Jurek, zam. Płudy
Zenon Matejek, zam. Kąkolewnica
Monika Agnieszka Siudaj, zam. Jaski
Halina Szczygalska, zam. Gąsior
Bartosz Wiśnicki, zam. Brzostówiec
Obwodowa Komisja Wyborcza nr 5, Szkoła Podstawowa w Brzostówcu, Brzostówiec 72, 21-300 Radzyń

Katarzyna Komoń, zam. Brzostówiec
Agnieszka Kuśmierowska, zam. Radzyń Podlaski
Martyna Niewęgłowska, zam. Brzostówiec
Agnieszka Jadwiga Przybyś, zam. Stok
Adam Grzegorz Skoczyła, zam. Płudy
Ewa Stolarczyk, zam. Brzostówiec
Zbigniew Wiśniewski, zam. Branica Radzyńska
Obwodowa Komisja Wyborcza nr 6, Sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej w Żabikowie, Żabików 65A, 21-300 Radzyń Podlaski:
Ewelina Monika Bednarczyk, zam. Płudy
Mikołaj Kłos, zam. Paszki Małe
Zofia Korolczuk, zam. Radzyń Podlaski
Renata Nicpoń, zam. Białka
Joanna Sałaj, zam. Radzyń Podlaski
Sylwia Sposób, zam. Bedlno
Kinga Karolina Zajac, zam. Brzostówiec
Obwodowa Komisja Wyborcza nr 7, Szkoła Podstawowa w Białej, Biała 30, 21-300 Radzyń Podlaski:
Ewelina Andryszczyk, zam. Biała
Anna Agata Chojnacka, zam. Biała
Weronika Maria Golonka, zam. Biała
Mateusz Kalenik, zam. Płudy
Renata Koprowska, zam. Branica Radzyńska - Kolonia
Andrzej Kucharski, zam. Biała

Anna Kuśmierowska, zam. Żabików
Barbara Eugenia Pieśko, zam. Biała
Katarzyna Piłat, zam. Krasew
Obwodowa Komisja Wyborcza nr 8, Zespół Szkół w Zabieli, Zabiele 8B, 21-300 Radzyń Podlaski:
Jan Domański, zam. Białka
Małgorzata Kowalczyk, zam. Radzyń Podlaski
Jan Król, zam. Zabiele
Elżbieta Pieśko, zam. Biała
Beata Agnieszka Skowron, zam. Radzyń Podlaski
Andrzej Stelmach, zam. Radzyń Podlaski
Faustyna Zientara, zam. Radzyń Podlaski
Obwodowa Komisja Wyborcza nr 9, Remiza OSP w Paszkach Dużych, Paszki Duże 64, 21-300 Radzyń Podlaski:
Ewelina Gruba, zam. Wrzósów
Maja Kanon, zam. Paszki Małe
Wioletta Weronika Karwowska, zam. Jaski
Justyna Martyniuk, zam. Paszki Małe
Wioletta Pieniek, zam. Radowice
Jolanta Małgorzata Struk, zam. Zabiele
Bożena Justyna Ślusarz, zam. Biała
Obwodowa Komisja Wyborcza nr 10, Dom Ludowy w Bedlnie, Bedlno 15A, 21-300 Radzyń Podlaski:
Mateusz Antol, zam. Radzyń Podlaski

Karolina Chud, zam. Białka
Anna Halina Kublicka, zam. Marynin
Agnieszka Małgorzata Pajdowska, zam. Brzostówiec
Mirosława Małgorzata Reszko, zam. Radzyń Podlaski
Robert Paweł Szymańczuk, zam. Radzyń Podlaski
Agata Wioleta Zabłocka, zam. Białka
Obwodowa Komisja Wyborcza nr 11, Dom Ludowy w Siedlanowie, Siedlanów 51A, 21-300 Radzyń Podlaski:
Artur Czerwiński, zam. Turów
Ewelina Dudek, zam. Siedlanów
Anna Goławska, zam. Siedlanów
Ksenia Dorota Karpiuk, zam. Brzostówiec
Lidia Monika Langa, zam. Radzyń Podlaski
Zbigniew Andrzej Ślusarczyk, zam. Płudy
Agnieszka Wiśnicka, zam. Brzostówiec
Obwodowa Komisja Wyborcza nr 12, Szkoła Podstawowa w Branicy Radzyńskiej, Branica Radzyńska 41A, 21-300 Radzyń Podlaski:
Karolina Katarzyna Belniak, zam. Radzyń Podlaski
Dariusz Grochowski, zam. Zabiele
Magda Kaliszek, zam. Bezwola
Magdalena Dorota Kuśmierowska, zam. Radzyń Podlaski
Emilia Sałaj, zam. Ustrzesz

Waldemar Marek Wronowski, zam. Paszki Duże
Dariusz Piotr Zawadzki, zam. Radzyń Podlaski
Obwodowa Komisja Wyborcza nr 13, Dom Ludowy w Maryninie, Marynin 28A, 21-300 Radzyń Podlaski:
Beata Bednarczyk, zam. Płudy
Edyta Biarda, zam. Marynin
Paula Borysiuk, zam. Radzyń Podlaski
Marian Gomółka, zam. Radzyń Podlaski
Joanna Mazurek, zam. Brzostówiec
Jadwiga Szczygiał, zam. Jaszczów
Elżbieta Zielińska, zam. Radzyń Podlaski
Obwodowa Komisja Wyborcza nr 14, Dom Ludowy w Zbulitowie Dużym, Zbulitów Duży 54, 21-300 Radzyń Podlaski:
Dominika Czerwińska, zam. Radzyń Podlaski
Karolina Barbara Kiewel, zam. Stasinów
Elżbieta Kowalik, zam. Zbulitów Duży
Aleksandra Osipiuk, zam. Radzyń Podlaski
Aleksandra Szabrańska, zam. Radzyń Podlaski
Agnieszka Anna Szczygalska, zam. Zbulitów Duży
Mariusz Wiącek, zam. Radzyń Podlaski

Kacper Budrewicz

KLASA O

WYNIKI 23. KOLEJKI

Red Sielczyk - Az-Bud 2:2
Orleńta - Absolwent 4:0
Agrotex - Kujawiak 5:1
Victoria - Orzeł 3:2
Unia Ż. - Lutnia 2:3
Grom - ŁKS Łazy 3:3
Orleńta II - Unia K. 1:2
Podlasie II - Sokół 3:4
WYNIKI 24. KOLEJKI
Victoria - Lutnia 0:1
Az-Bud - Podlasie II 0:1
Sokół - Orleńta II 3:1
Unia K. - Grom 1:2
ŁKS Łazy - Unia Ż. 0:2
Orzeł - Agrotex 2:3
Kujawiak - Orleńta 1:4
Absolwent - Red Sielczyk 4:1

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lutnia Piszczac	24	61	80:25
2	Orleńta Łuków	24	55	69:23
3	Agrotex Milanów	24	54	67:34
4	Az-Bud Komarówka Podl.	24	48	57:28
5	Victoria Parczew	24	42	66:44
6	Podlasie II Biała Podlaska	24	40	84:38
7	Unia Żabików	24	36	51:45
8	Orzeł Czemierniki	24	34	49:53
9	Orleńta II Radzyń Podlaski	24	34	70:62
10	Red Sielczyk	24	32	59:69
11	Sokół Adamów	24	28	38:69
12	ŁKS Łazy	24	27	39:58
13	Absolwent Domaszewica	24	17	43:88
14	Grom Kąkolewnica	24	16	40:87
15	Unia Krzywda	24	15	24:62
16	Kujawiak Stanin	24	14	34:85

NASTĘPNA KOLEJKA
(10.05., godz. 17:00)

Orleńta - Orzeł
(10.05., godz. 18:00)
Victoria - ŁKS Łazy
(11.05., godz. 12:00)
Absolwent - Az-Bud
(11.05., godz. 13:00)
Unia Ż. - Unia K.
(11.05., godz. 16:00)
Red Sielczyk - Kujawiak
Agrotex - Lutnia
Grom - Sokół
(11.05., godz. 18:00)
Orleńta II - Podlasie II

mp

KLASA A - gr. II

WYNIKI 16. KOLEJKI

Bór - Polesie 2:1
Start - Orleńta II 0:7
Bizon - Dwernicki 4:5
Gręzovia - Olimpia 2:0
Armata - AR-TIG 0:2
Bad Boys - Orleńta 3:2

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Bizon Jeleniec	16	38	64:26
2	Gręzovia Gręzówka	16	36	50:27
3	Bór Dąbie	16	31	34:25
4	Olimpia Okrzeja	16	26	32:30
5	AR-TIG Huta Dąbrowa	16	22	32:30
6	Armata Stoczek Łuk.	16	22	37:42
7	Dwernicki Stoczek Łuk.	16	21	29:36
8	Polesie Serokomla	16	20	41:34
9	Orleńta Gołyszyn	16	19	33:43
10	Orleńta II Łuków	16	18	41:49
11	Bad Boys Zastawie	16	17	29:42
12	Start Gózd	16	6	20:58

NASTĘPNA KOLEJKA (10.05., godz. 15:00): Dwernicki - Start (11.05., godz. 12:00): Bad Boys - Bór (11.05., godz. 13:00): Polesie - Orleńta II, Orleńta - Armata, AR-TIG - Gręzovia, Olimpia - Bizon.

mp

Pojechali daleko i przegrali

Blisko 400 kilometrów w jedną stronę i zero punktów na koncie – tak zakończył się dla Podlasia Biała Podlaska wyjazd na południe kraju. W meczu 28. kolejki III ligi drużyna Artura Renkowskiego uległa 0:1 trzeciemu w tabeli Podhalu Nowy Targ.

Spotkanie rozstrzygnęło się w końcówce – w 80. minucie Marcinho precyzyjnym uderzeniem z prawej strony pola karnego pokonał Pawła Lipca. Choć zawodnicy z Białej Podlaskiej mieli swoje okazje, ponownie zabrakło skuteczności, by przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę.

Już w 11. minucie gospodarze mogli objąć prowadzenie, kiedy po niepewnej interwencji defensywy Podlasia piłka trafiła pod nogi Jakuba Rubisia. Napastnik Podhala nie wykorzystał jednak sytuacji sam na sam – trafił prosto w bramkarza. Goście odpowiedzieli kilka minut później, lecz strzał głową Eryka Mikołajewskiego po rzucie różnym minął bramkę od zewnętrznej strony słupka.

W dalszej części pierwszej połowy swoje szanse mieli Kozarzewski i Vlacvik, jednak brakowało precyzji i zimnej krwi pod bramką rywali. Podhale także nie próżnowało – Lipiec musiał wykazać się refleksem,



Piłkarze Podlasia musieli pogodzić się z minimalną porażką na najdalszym wyjeździe w sezonie (fot. Podhale Nowy Targ)

m.in. broniąc strzał Burkiewicza z dystansu czy parując piłkę na słupek po uderzeniu Vlacvika.

Po zmianie stron mecz nie tracił tempa. Obie strony dążyły do zdobycia bramki, choć z upływem czasu coraz wyraźniej widać było fizyczne zmęczenie gości. Piłkarze Podlasia jeszcze przed utratą gola dwukrotnie byli blisko trafienia – Seweryn obył słupka, a Wojczuk został zablokowany przy strzale z bliska. W jednej z kontr Podhale odpowiedziało golem – i to wystarczyło, by zgarnąć komplet punktów.

- Pojechaliśmy do Nowego Targu zdziśiatkowani kontuzjami i chorobami w ostatnich tygodniach. Znając charakterystykę drużyny Podhala, wiedzieliśmy, że to będzie bezpośrednie spotkanie, w którym będzie wię-

cej piłki w górę niż na murawie. Wraz z kolejnymi minutami wyglądaliśmy coraz gorzej fizycznie i dłużej zajmowały nam powroty pod piłkę i w jednej z kontr straciliśmy bramkę - mówi Artur Renkowski.

Szkoleniowiec Podlasia przyznaje, że w tego typu spotkaniach kluczowa jest odpowiedzialność i konsekwencja, żeby nie stracić bramki, a w ataku umiejętność zrobienia indywidualnie przewagi. - Niestety po raz kolejny przegrywamy mecz, w którym decyduje jedna bramka, nie potrafimy otworzyć wyniku mimo swoich sytuacji, a następnie robi to przeciwnik w podobnej sytuacji. Ciężko odmówić zawodnikom zaangażowania, bo w każdy mecz wkładają dużo pracy, robimy, co możemy, ale nie jest to wy-

starczające, żeby regularnie wygrywać mecze w III lidze.

Podhale Nowy Targ – Podlasie Biała Podlaska 1:0 (0:0)

Bramki: Marcinho 80'.

Podhale: Stryczula - Salak, Mirosznik (81' Michota), Kozarzewski, Rubiś, Vlacvik, Nowak (62' Hamed), Seweryn, Burkiewicz (85' Marek), Giel (62' Marcinho), Kurzeja.
Podlasie: Lipiec - Orzechowski, Podstolak, Avdieiev, Pigiel (85' Kaczyński), Mikołajewski, Lipiński (81' Maluga), Cichocki, Opalski, Wojczuk (85' Lepiarz), Gorzhuj.

Żółte kartki: Kurzeja, Giel, Nowak - Lipiński, Avdieiev.

mp

Matczuk w komisji

Podczas Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego Delegatów LZPN-u odbyły się wybory nowego prezesa oraz władz związku.

W Komisji Rewizyjnej Lubelskiego Związku Piłki Nożnej będzie pracował Kamil Matczuk. Szkoleniowiec oraz prezes AP Championa Biała Podlaska został doceniony i wybrany do prac na rzecz piłki nożnej w naszym województwie.

Brawo!

mp



Kamil Matczuk (z prawej) został powołany do Komisji Rewizyjnej Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Na zdjęciu z nowym prezesem LZPN-u Krzysztofem Gralewskim, który na stanowisku zastąpił Zbigniewa Bartnika

KLASA A - gr. I

WYNIKI 16. KOLEJKI

Rokitno - LZS Dobryń 1:10
KS Drelów - Niwa 9:0
Olimpia - Dąb 0:3
Tytan - Twierdza 2:3
Granica - Agrosport 6:0
Krzna - pauza
NASTĘPNA KOLEJKA (11.05., godz. 13:00): Granica - GLKS Rokitno, Niwa - LZS Dobryń, (11.05., godz. 16:00): Krzna - Tytan, Twierdza - Olimpia, Dąb - KS Drelów, Agrosport - pauza.

mp

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	KS Drelów	15	39	86:10
2	Granica Terespol	15	31	52:21
3	Olimpia Jabłoń	15	29	42:23
4	Twierdza Kobylany	14	26	34:20
5	Dąb Dębowa Kłoda	14	24	28:12
6	Krzna Rzeczyca	14	23	45:27
7	LZS Dobryń	14	20	37:29
8	Niwa Łomazy	14	15	27:56
9	Agrosport Leśna Podl.	15	13	18:41
10	Tytan Wisznice	15	11	26:63
11	GLKS Rokitno	15	0	9:102

Buraczewski i Kieruczenko w zarządzie LZPN-u!



Tomasz Buraczewski (z lewej) i Marcin Kieruczenko uzyskali najwięcej głosów w wyborach do zarządu Lubelskiego Związku Piłki Nożnej

Tomasz Buraczewski i Marcin Kieruczenko uzyskali najwięcej głosów w wyborach do zarządu Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.

Tomasz Buraczewski zyskał 122 głosy, zaś za Marcinem Kieruczenko było 80 osób. Pierwszy

mp

z nich jest prezesem Podlasia Biała Podlaska, zaś „Kiera” to prezes oraz trener w UKS-ie 2 Międzyrzec Podlaski.

W stawce było jeszcze dwóch kandydatów: Witold Wójtowicz - 53 głosy oraz Kamil Matczuk 18 głosów.

III LIGA

WYNIKI 28. KOLEJKI

Star - Lewart 4:1
Bramki: Stanisławski 20', 40', Pytka 27' (s), Wcisło 35' - Knap 90+2'.
Podhale - Podlasie 1:0
Bramka: Marcinho 80'.
Wisłoka - Wisła II 0:4
Bramki: Chelmecki 36' (k), Kawala 53', Cymbaluk 54', Chromych 88'.
Avia - Czarni 3:3
Bramki: Kalinowski 6', Letkiewicz 34', Zuber 77' - Mróz 10', Kośmider 16', 68' (k).
Wiślanie - Wiązownica 1:1
Bramki: Radwanek 31' - Kasia 90'.
Pogoń-Sokół - Siarka 1:6
Bramki: Felicia 53' (k) - Jodłowski 10', 12', 57', Ogorzały 34', Francois 69', Biś 78'.
Unia - KSZO 2:1
Bramki: Bociek 17', Sowa 86' - Mężyk 13'.
Korona II - Sandecja 1:1
Bramki: Turek 32' - Pietraszkiewicz 65'.
Chelmskianka - Świdniczanka 2:2
Bramki: Kroczek 11', Korbecki 88' - Eze 25', Cichocki 39' (s).

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Sandecja Nowy Sącz	28	62	57:24
2	KSZO Ostrowiec Św.	28	56	47:30
3	Podhale Nowy Targ	28	55	51:35
4	Siarka Tarnobrzeg	28	52	56:35
5	Chelmskianka Chelm	28	50	64:46
6	Star Starachowice	28	48	54:34
7	Korona II Kielce	28	47	52:41
8	Avia Świdnik	28	47	59:38
9	Podlasie Biała Podlaska	28	42	44:34
10	Wisłoka Dębica	28	39	54:45
11	Wisła II Kraków	28	34	63:49
12	Wiślanie Skawina	28	33	34:39
13	Czarni Polanica	28	31	40:56
14	Pogoń-Sokół Lubaczów	28	30	40:58
15	Świdniczanka Świdnik	28	26	31:50
16	KS Wiazownica	28	26	33:52
17	Lewart Lubartów	28	18	27:67
18	Unia Tarnów	28	6	21:94

NASTĘPNA KOLEJKA

(09/10.05): Wisła II - Podlasie (sob., godz. 12:00), Korona II - Podhale, Sandecja - Chelmskianka, Świdniczanka - Unia, KSZO - Pogoń-Sokół, Siarka - Wiślanie, KS Wiazownica - Star, Czarni - Wisłoka, Lewart - Avia.

KLASA B

WYNIKI 12. KOLEJKI

Wodnik - Lutnia II 6:3
Tur - Bystrzyca 3:2
Wenus - Unia II 7:3
Az-Bud II - Wóldom 4:0
Orkan - Polesie II - przerwany ze względu na złe warunki atmosferyczne

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Tur Turze Rogi	12	30	39:15
2	Bystrzyca Borki	12	30	44:16
3	Wenus Oszczepalin	13	28	38:23
4	Wodnik Siemień	12	27	45:21
5	Unia II Żabików	12	18	24:35
6	Az-Bud II Komarówka Podlaska.	12	16	26:23
7	Polesie II Serokomla	11	10	17:35
8	Orkan Wojcieszków	11	9	15:31
9	Lutnia II Piszczac	12	7	25:37
10	Wóldom Wólka Dom.	13	3	11:48

NASTĘPNA KOLEJKA

(11.05., godz. 13:00): Wodnik - Bystrzyca, Az-Bud II - Orkan, Lutnia II - Polesie II, (11.05., godz. 16:00): Unia II - Tur. Mecz rozegrany: Wóldom - Wenus 1:2.

mp

Dają z siebie „maksa”! Huragan walczy o utrzymanie z piłką przyjemną dla oka

Huragan Międzyrzec Podlaski ma za sobą dwa spotkania IV ligi lubelskiej. Najpierw zespół przegrał na wyjeździe ze Startem Krasnostaw, by kilka dni później pewnie pokonać Janowiankę Janów Lubelski. W niedzielę czekają go derby z Orłętami Radzyń.

Ostatniego dnia kwietnia międzyrzecki zespół musiał radzić sobie bez Mateusza Konaszewskiego – kapitana i od wielu sezonów lidera defensywy żółto-niebiesko-czerwonych. Jego brak był widoczny, bo Huragan przegrał w Krasnymstawie aż 0:3.

W pierwszej połowie goście mieli swoją okazję – po strzale Jakuba Łęckiego piłka wpadła do siatki, ale arbiter dopatrywał się pozycji spalonej. Po drugiej stronie boiska gospodarze byli skuteczniejsi – w 35. minucie bramkę zdobył Maciej Jabłoński. Po przerwie na listę strzelców dwukrotnie wpisał się Łukasz Strug, a Huragan nie był w stanie odpowiedzieć.



W meczach Huraganu nie można narzekać na nudę. Teraz czas na derby!

Pewna wygrana z Janowianką

Trzy dni po porażce w Krasnymstawie Huragan pokazał się z dużo lepszej strony. Na stadionie w Międzyrzeczu podopieczni trenera Marcina Popławskiego pokonali Janowiankę Janów Lubelski 3:0.

W 18. minucie wynik otworzył Jakub Łęcki po podaniu Walentyna Maksymenki. Ten

sam zawodnik podwyższył prowadzenie na początku drugiej połowy, kończąc składną akcję zespołu. W końcówce meczu wynik ustalił wypożyczony z Podlasia Biała Podlaska Bartosz Lesiuk, który dobił piłkę odbitą przez bramkarza.

W trakcie spotkania Huragan miał jeszcze kilka okazji do zdobycia bramek. Swoich szans nie wykorzystali m.in.

Dionata Tonin, Anthony, Dariusz Drzazga czy ponownie Łęcki. W defensywie solidnie prezentował się Michał Nowosz, który kilkakrotnie ratował zespół po strzałach Włażlika, Abduganiewa i Piechniaka.

Czas na derby z Orłętami

Kolejne spotkanie Huragan rozegra na wyjeździe.

Start Krasnostaw - Huragan Międzyrzec Podlaski 3:0 (1:0)

Bramki: Jabłoński 35', Strug 51', 63'
Huragan: Nowosz - Warda, Łukanowski, Łęcki, Bas, Koryciński, Drzazga (65' Kiryluk), Maksymenko (69' Suśniak), Łappo (60' Lesiuk), Anthony, Tonin.

Huragan Międzyrzec Podlaski - Janowianka Janów Lubelski 3:0 (1:0)

Bramki: Łęcki 18', 53', Lesiuk 88'
Huragan: Nowosz - Warda, Konaszewski, Łęcki, Bas (63' Drzazga), Panasiuk (73' Łukanowski), Koryciński, Maksymenko (85' Lesiuk), Łappo, Anthony, Tonin.

W niedzielę 11 maja zmierzy się w derbowym pojedynku z rozpędzonymi Orłętami Radzyń Podlaski. Początek meczu o godz. 15:30 w Radzynie.

IV LIGA

WYNIKI 26. KOLEJKI

Hetman - Górnik II 0:3
Sygnał - Opolanin 0:1
Łada - Gryf 6:0
Kłos - Stal 0:4
Avia II - Motor II 0:4
Orlęta - Tomasovia 2:1
Janowianka - Lublin. 3:0
Start - Huragan 3:0
Granit - pauza
WYNIKI 27. KOLEJKI
Górnik II - Start 3:0
Opolanin - Łada 1:1
Huragan - Janowianka 3:0
Lublinianka - Orleńta 1:0
Tomasovia - Avia II 5:0
Motor II - Kłos 3:0
Stal - Sygnał 2:1
Gryf - Granit 1:5
Hetman - pauza

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Stal Kraśnik	26	68	72:16
2.	Lublinianka Lublin	25	62	69:30
3.	Tomasovia Tom. Lub.	25	53	65:28
4.	Łada Biłgoraj	25	51	73:23
5.	Orlęta Radzyń Podlaski	26	47	74:35
6.	Janowianka Janów Lub.	26	42	54:41
7.	Hetman Zamość	25	40	42:37
8.	Motor II Lublin	26	37	43:47
9.	Start Krasnostaw	26	35	35:41
10.	Opolanin Opole Lub.	26	31	26:55
11.	Granit Bychawa	25	31	41:55
12.	Górniki II Łęczna	25	28	46:48
13.	Huragan Międzyrzec Podl.	25	26	44:46
14.	Sygnał Lublin	25	24	42:67
15.	Avia II Świdnik	25	19	24:76
16.	Gryf Gmina Zamość	26	14	19:68
17.	Kłos Gmina Chełm	25	5	9:65

NASTĘPNA KOLEJKA

(10/11.05.): Granit - Opolanin, Janowianka - Górnik II, Łada - Stal, Sygnał - Motor II, Kłos - Tomasovia, Avia II - Lublinianka, Orleńta - Huragan (ndz. 15:30), Start - Hetman, Gryf - pauza.

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Tomasovia Tomaszów Lubelski 2:1 (0:1), Lublinianka - Orleńta 1:0

Nic trzy razy się nie zdarzy. Tym razem nie dogonili

Niektórzy kibice Orłąt wcale nie martwili się, kiedy do przerwy ich ulubieńcy przegrywali z Lublinianką. Wszak w dwóch poprzednich meczach biało-zieloni potrafili odwrócić losy meczu. Tym razem jednak ta sztuka się nie udała, wicelider zdołał dopilnować wyniku. W najbliższą niedzielę derbowy mecz z Huraganem Międzyrzec Podlaski.

W środowym meczu z Tomasovią, mimo przewagi w większości elementów gry, dość długo trzeba było drzeć o wynik i przy odrobinie pecha rezultat mógłby być odwrotny. Orleńta od początku przeważały, rywal największe zagrożenie sprawiał przy stałych fragmentach gry, wykorzystując wyraźną przewagę fizyczną. W 13. minucie po dośrodko-



waniu z lewej strony dość niepewnie zachowali się obrońcy i bramkarz, piłka przeleciała przez całe pole bramkowe i w okolicach dalszego słupka wpadła do bramki Mikołaj Grzędą. Miejscowi próbowali odpowiedzieć, ale goście bronili się starannie i trudno było stworzyć klarowne sytuacje. Głową strzelał Karol Pendel, swoje okazje mieli aktywny Jan Mróz i Krzysztof Cudowski, do przerwy jednak wynik nie uległ zmianie.

Ładną „sztuczką techniczną” popisał się w meczu z Tomasovią wracający do gry po kontuzji Bartek Siudaj. Wszedł w końcówce jako zmiennik i wziął piłkę, żeby od razu dalekim wykopem wykonać rzut wolny. Dla zasady trochę podyskutował z sędzią, że rywale nie odsunęli się dostatecznie daleko. Arbiter nie chciał pozwolić na przeciąganie gry i wlepił Bartkowi „żółtko”, jeszcze zanim wznowił grę. No to Bartek już nie ryzykował, oddał piłkę jednemu z kolegów i poszedł sobie w drugi kąt boiska. Właśnie dlatego wolimy chodzić na IV ligę niż na Ekstraklasę.

Obrońcy i bramkarz pomogli

Ledwie jednak kibice rozsiedli się do oglądania drugiej, już było 1:1. Czego nie dokonali napastnicy, dali radę defensorzy rywala: nieudane wyprowadzenie piłki przez bramkarza, seria nieporozumień i prób wybicia piłki skończyła się wpakowaniem jej do własnej siatki przez Desmondę Williamsa. W kolejnych minutach miejscowi mieli jeszcze kilka doskonałych sytuacji, ale

Mrozowi, Cudowskiemu i Karolowi Rycajowi brakowało zimnej krwi. Po godzinie rywalizacji gra się wyrównała, do głosu zaczęli dochodzić goście. W 79. min. fantastyczną interwencją uratował kolegów Hubert Nowak, broniąc strzał głową z najbliższej odległości. Chwilę potem na udzielenie z 30 metrów zdecydował się Marcel Obroślak. Piłka jeszcze skozłowała przed bramkarzem i wpadła do siatki. W końcówce za to popisał się bramkarz miejscowych, który w ostatnich meczach stał się pewnym punktem zespołu. W doliczonym czasie gry szansę ligowego debiutu otrzymał wychowanek Marcin Kafuski.

Nie starczyło siły

Sobotni mecz z Lublinianką był zwieńczeniem miesięcznego maratonu rozgrywania spotkań co trzy-cztery dni. Orleńta nie przeleżały się wicelidera, ale widać było, że swoje kilometry w nogach już mają. Trener Robert Chmura na ławce pozostawił m.in. braci Jakuba i Karola Rycajów, dając szansę gry od pierwszej minuty m.in. Tomaszowi

Wiewiórcę. Częściej przy piłce utrzymywali się gospodarze, jednak Orleńta długo nie pozwalały na stworzenie stuprocentowych sytuacji. Dopiero w doliczonym czasie gry pierwszej połowy po akcji z prawego skrzydła do środka zszedł z piłką Piotr Pacek i strzałem lewą nogą dał Lubliniance prowadzenie. W drugiej odsłonie wicelider kontrolował mecz, ale przy odrobinie szczęścia można było pokusić się i o remis w 65. min. głową strzelał Pendel, ale efektownie obronił Sebastian Ciołek, w 80. minucie strzał głową Karola Rycaja trafił w poprzeczkę, w 88. min. w idealnej sytuacji Cudowski nie trafił w piłkę i Orleńta musiały się pogodzić z drugą tej wiosny porażką.

Derby z Huraganem

W niedzielę kibiców czekają derby z Huraganem Międzyrzec Podlaski. Rywal zajmuje 13 miejsce, co oznacza, że do ostatnich chwil tego sezonu będzie musiał walczyć o utrzymanie. Orleńta do tej pory dość łatwo radziły sobie z drużynami ze środka i dołu tabeli, więc i tym razem będą faworytem. Mecz o 15.30.

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Tomasovia 2:1 (0:1)

gole: Williams 46 (sam.), 80 Obroślak - Grzędą 13
Orlęta: Nowak - Szatała, Miszt, Pendel, J. Rycaj (65 Grochowski) - K. Rycaj (65 Wiewiórka), Mróz, Obroślak (90 Siudaj), Korolczuk (65 Malec), Pęczak - Cudowski (90 Kafuski)
żółte kartki w Orłętach: Korolczuk, Siudaj, Pendel, Wiewiórka

Lublinianka Lublin - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 1:0

gol: Pacek 48+3
Orlęta: Nowak - Szatała, Pendel, Miszt, Grochowski (46 J. Rycaj), Wiewiórka (46 K. Rycaj), Obroślak (60 Pęczak), Korolczuk, Mróz, Malec (82 Lewczuk), Cudowski
żółta kartka w Orłętach: Korolczuk

Zbigniew Smółko

Wielkie emocje w niskiej lidze. Bystrzyca Borki przegrała w meczu na szczycie

Walka o awans będzie trwała do ostatniej kolejki



Bystrzyca Borki reaktywowała się po kilkunastoletniej przerwie w sezonie 2021/2022. W pierwszym sezonie była chłopcem do bicia, w drugim zaczęło się jej zdarzać zdobywanie punktów. W obecnych rozgrywkach do końca będą walczyć o awans do A-klasy

Klub z Bork przed rundą wiosenną dokonał kilku wartościowych (jak na B-klasę...) wzmocnień, co było jasnym sygnałem ambicji znalezienia się w A-klasie. Plan wiosną realizowany był prawidłowo, ale porażka z Turem Turze Rogi skomplikowała sytuację.

Bystrzyca wygrała wszystkie swoje jesienne mecze oprócz jedyne z Turem właśnie... Wiele wskazuje, że w tej rundzie sytuacja

może się powtórzyć. Punktów obydwie rywalizujące o awans ekipy mają po 30, ale Tur wygrał oba bezpośrednie mecze. - Musimy liczyć na to, że my wszystko wygramy, a rywal potknie się np. na Wodniku Siemień albo w Oszczepalinie - analizuje doświadczony Artur Dymek, razem z którym z dawnej drużyny KS Młodzieżówka do Bork przywędrowali m.in. Marcin Łukaszuk, Krystian Ślusarczyk, Maksymilian Koczodaj. - W meczu z Turem dwa razy doganialiśmy wynik, mieliśmy swoje szanse na kolejne gole, ale

jednak wszystko było za mało...

Ze zmiennym szczęściem grają Unia II Żabików i AZ BUD II Komarówka Podlaska. Już teraz można wróżyć, że podzielią się 5. i 6. miejscem w tabeli. Oczy kibiców-koneserów Serie B zerkają też na wspomnianego Wodnika Siemień. Wiele graczy tego, również niedawno reaktywowanego klubu to weterani dawnej drużyny rezerw Orła Czemierniki, wsparte poważnym zacięciem z Wohynia - niektórzy zawodnicy mają za sobą nawet występy w nieistniejącym od dekady Tornado Bránica...

Wyniki w trzech pierwszych rundach wiosny:

13 kwietnia:

AZ BUD II - Bystrzyca 2:7
Wóldom Wólka Domaszewska - Unia II 1:2

27 kwietnia:

Unia II Żabików - AZ BUD II 1:0
Bystrzyca - Wenus Oszczepalin 2:0

4 maja:

AZ BUD II - Wóldom 4:0
Wenus - Unia II 7:3
Tur Turze Rogi - Bystrzyca 3:2

Zbigniew Smółko

W sobotę turniej taekwon-do młodzieży, a jesienią radzynianki pojedą na Mistrzostwa Świata

Cztery medale Natalii, Zuzanna swoje jeszcze przywiezie



Jakby daleko w świat nie jechali, zabierają ze sobą radzyńskie gadzety. A i Radzyń ma się czym pochwalić

- Natalia Olszak to doświadczona zawodniczka, która jest w stanie dalej wygrywać. Zuzia Mierkiewicz musiała zmierzyć się z trudną dla niej sytuacją, ale jestem pewien, że wyjdzie z tego silniejsza, to sportowiec z wielkim charakterem. W sobotę wystartuje młodzież, a jesienią mamy Mistrzostwa Świata - o starcie swoich klubowych i kadrowych podopiecznych opowiada trener Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-do oraz reprezentacji Polski kobiet Łukasz Ciężki.

Zacząć trzeba od gratulacji dla trenera, start na Mistrzostwach Europy w Sarajewie dla całej reprezentacji Polski zakończył się dużym sukcesem.

- W klasyfikacji medalowej zajęliśmy ostatecznie drugie miejsce, zabrakło jednego złotego medalu, żeby było pełne szczęście. A okazji było co najmniej kilka.

Jedną z nich miała radzynianka Natalia Olszak.

- Nawet dwie. Najpierw w finale testów siły, swojej koronnej konkurencji, przegrała w dogrywce o jedną deseczkę. Miała podwójnie trudno, bo rywalka przewyższała ją warunkami fizycznymi, a to w tej konkurencji ma znaczenie. Podobnie było w drużynówce w układach. Zawodniczki wychodzą na matę i razem w sposób skoordynowany wykonują to samo ćwiczenie. Porażka z Norweżkami była naprawdę minimalna, o włos...

Czy Natalia bazuje już na doświadczeniu, czy jeszcze się rozwija?

- To rzeczywiście wielki atut, że ona swoje już przeszła. Umie bardzo dużo, jest nieprawdopodobnie wręcz wszechstronna. Opuściła sobie nieco same walki, ale w pozostałych to wielka klasa.

Za to smutna wracała pewnie Zuzanna Mierkiewicz...

- Sport bywa okrutny i niesprawiedliwy. Zuzanna już w pierwszej rundzie trafiła na swoją najgroźniejszą, najbardziej utytułowaną, dobrze nam znaną, rywalkę z Niemiec, która potem ostatecznie triumfowała w Mistrzostwach. Ich starcie to był finał w pierwszej walce. Minimalnie wygrała rywalka. Tak w sporcie bywa: szykujesz się latami, jesteś w świetnej formie, wszystko jest, jak trzeba, a potem pięć minut walki i trzy dni na trybunach.

Rzeczywiście bolesne

- Ale akurat Zuzia sobie poradzi, ona ma rewelacyjny charakter i potrafi wychodzić z różnych życiowych zakrętów. Ona musiała szczególnie dużo zrobić, żeby w ogóle móc na ten turniej pojechać. To jeszcze młoda zawodniczka, a już ma niezły dorobek, w turniejach ogólnopolskich w tym roku zawsze jest w finale. Nie boję się o jej sportową reakcję

Następna szansa jesienią na Mistrzostwach Świata.

Czy jest szansa, że do Natalii i Zuzanny dołączy jeszcze ktoś z Radzyna?

- Po cichu na to liczę, dostrzegam dobrą pracę i rozwój, ale na nazwiska za wcześnie, bo konkurencja jest mocna i droga do kadrowej nominacji daleka. Będziemy ćwiczyć i w klubie i na zgrupowaniach.

Kibicom klubowa młodzież zaprezentuje się w sobotę.

- Rozegrany zostanie turniej z udziałem młodzików, juniorów młodszych i juniorów z Podlasia, Lubelszczyzny, Świętokrzyskiego i Podkarpacia. Startujemy w sobotę o 9 w hali na Sikorskiego, rywalizacja potrwa do 16. Warto wpaść choć na chwilę... Zapraszam!

Zbigniew Smółko

Rowerzyści na trasie pamięci



Skoro szefem Radzyńskiej Grupy Rowerowej „się Kręci” jest emerytowany dyrektor Liceum, nauczyciel historii prezes Towarzystwa Historycznego Tadeusz Pietras zwyczaj łączy rowerowych wyjazdów z badaniem lokalnej historii i miejsc o szczególnym znaczeniu dla wspólnego dziedzictwa jest czymś zupełnie naturalnym. 17 kwietnia siedemnastoosobowa grupa miłośników rowerowej rekreacji wybrała się do Nowin w gminie Borki, żeby m.in. uczestniczyć w obchodzie rocznicy niemieckiej zbrodni dokonanej na mieszkańcach miejscowości w 1940 roku. Członkowie RGR bywali przed pomnikiem w Nowinach wcześniej kilka razy, ale po raz pierwszy mieli możliwość uczestniczenia w Marszu Pokoju. - Byliśmy pod ogromnym wrażeniem nie tylko marszu drogą wiodącą wśród zielonych łąk i dalej leśnym duktem, ale także podniosłym charakterem spotkania, do którego włączyły się władze samorządowe gminy Borki oraz liczni mieszkańcy. Udział w uroczystości mocno zapisze się w pamięci 17 członków RGR „się Kręci”, tym bardziej że na naszych licznikach pojawiło kolejne ponad 50 km tegorocznego rajdowania - podsumowuje Pietras.

Zbigniew Smółko

Sportowy terminarz

Taekwon-do

hala Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im Jana Pawła II na ul. Sikorskiego
sobota godz. 10
Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików, Juniorów Młodszych i Juniorów w Taekwon-do

Piłka nożna

IV Liga
Niedziela godz. 15.30
Orleńskie Spółdzielni Radzyń Pod-

laski - Huragan Międzyrzec Podlaski
Klasa okręgowa sobota godz. 15
Orleńskie Łuków - Orzeł Czemierniki
niedziela godz. 12
Absolwent Domaszewnica - AZ BUD Komarówka Podlaska
niedziela godz. 13
Unia Żabików - Unia Krzywda
niedziela godz. 16
Grom Kąkolewnica - Sokół Adamów

niedziela godz. 18
Orleńskie Radzyń Podlaski - Podlasie Biała Podlaska
klasa B
niedziela godz. 13
AZ BUD II Komarówka Podlaska - Orkan Wojcieszków
Wodnik Siemień - Bystrzyca Borki
niedziela godz. 16
Unia II Żabików - Tur Turze Rogi

Sporty biegowe, rekreacja
sobota 25 maja, od godziny 13
Runmaggaddon - biegi z przeszkodami
KIDS - dla dzieci od 4 lat (1 km)
RODZINNY - dla całych rodzin (3 km) - WSZYSTKIE CHWYTY DOZWOLONE! OPEN - dla prawdziwych wojowników (5 km)

Zbigniew Smółko

INFORMATOR GMINY BORKI

Patriotyczny XXVIII Marsz Pokoju



Wiązanki kwiatów pod kapliczką złożyły delegacje Urzędu Gminy i organizatorów Marszu Pokoju. Byli nimi: Towarzystwo Regionalne im. W. Tuwalskiego, Zespół Placówek Oświatowych i Zespół Szkół Rolniczych w Woli Osowińskiej oraz sołtys i mieszkańcy Nowin

GM. BORKI W ostatnią niedzielę kwietnia zorganizowano XXVIII Marsz Pokoju w Nowinach, który uczcił pamięć i bohaterstwo ofiar zbrodni katyńskiej oraz pacyfikacji dokonanej przez hitlerowców w 1940 r. Marsz rozpoczął się pod remizą Ochotniczej Straży Pożarnej w No-

winach, gdzie sformowano szyki. Poczty sztandarowe, uczestnicy przemaszerowali w kierunku kapliczki w Nowinach, gdzie przypomniane zostały relacje świadków tych tragicznych wydarzeń. Zapalono znicze i złożono wiązanki kwiatów. Centralnym punktem uroczystości

była polowa msza św. sprawowana przez ks. kan. Stefana Kurianowicza, proboszcza parafii Narodzenia NMP w Woli Osowińskiej, odprawiona w intencji pomordowanych i w nadziei na pokój na świecie.

mm

Uroczyste zakończenie szkoły przez klasę V Technikum w Woli Osowińskiej



Wicestarosta Ireneusz Mroczek w imieniu władz powiatu złożył gratulacje i życzenia absolwentom, podkreślając wagę dalszego rozwoju i wyznaczania celów. Alicja Koczkodaj przekazała pozdrowienia i gratulacje w imieniu prezesa SM Spomlek – Pawła Gacy oraz wręczyła specjalne upominki absolwentom klasy mleczarskiej

GM. BORKI W hali sportowej Zespołu Szkół Rolniczych w Woli Osowińskiej odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego uczniów klasy V technikum – rocznik 2020-2025. Wydarzenie miało wyjątkowo uroczysty i wzruszający charakter, gromadząc zaproszonych gości, grono pedagogiczne, rodziców oraz samych absolwentów.

Uroczystość rozpoczęła się dostojnym polonezem w wykonaniu uczniów z kl. I-III, przygotowanych przez Alinę Kryjak. W tanecznym kroku towarzyszyła im



Nie zabrakło wzruszeń – w imieniu uczniów kończących szkołę przemówiła Weronika Cybul, dziękując nauczycielom i wręczając na ręce pani dyrektor własnoręcznie namalowany obraz szkoły

również Lucyna Panasiuk-Żurawska, szkolny doradca zawodowy. Dyrektor Beata Żurawska-Polkowska podsumowała pięć wspólnych lat pracy, podkreślając zaangażowanie młodzieży w życie szkoły i środowiska lokalnego. Kolejnym

ważnym momentem było symboliczne przekazanie sztandaru młodszemu kołgom z klasy IV, a następnie wręczenie świadectw ukończenia szkoły oraz statuetek absolwenta – przy akompaniamencie fanfar.

mm



Podczas II wojny światowej, 14 kwietnia 1940 r. hitlerowcy rozstrzelali 13 mieszkańców Nowin, dorosłych i dzieci, spalili ich domostwa. Nazwiska ofiar tej zbrodni są wykute w kamieniu na kapliczce w Nowinach, by pamięć o nich nie zginęła. By obowiązkiem kolejnych pokoleń było modlić się o POKÓJ

Noc Muzeów w MUZEUM REGIONALNYM

NOC MUZEÓW 2025

WOLA OSOWIŃSKA

17 maja od 18.00 do 22.00

PROGRAM:

- Udostępnianie stałej ekspozycji muzealnej w 7 salach,
- Pokazy ginących zawodów i umiejętności,
- Degustacja potraw miejscowej kuchni,
- Koncert "Melodie pokoleń" - muzyka na żywo do tańca i do posłuchania, zagra i zaśpiewa Zespół SoEasy działający przy Stowarzyszeniu "W Komarówce".

Inne atrakcje:

- Możliwość przywdziania stroju z zasobów muzealnych,
- Mikrofon dla wszystkich - przewidziane nagrody dla uczestników,
- Niespodzianki.

Zapraszamy
Wola Osowińska, ul. Kocka 29
Zadanie współfinansowane przez Powiat Radzyński

Podczas wyjątkowej Nocy Muzeów będą wyjątkowe możliwości, np. przywdziania stroju z zasobów muzealnych. Dobrą zabawą rozkręci mikrofon dla wszystkich (przewidziane są nagrody dla uczestników) i inne niespodzianki

GM. BORKI Muzeum Regionalne w Woli Osowińskiej zaprasza na wyjątkową noc, z 17 na 18 maja, pełną historii, muzyki, smaków i niespodzianek.

W PROGRAMIE:

- Zwiedzanie stałej ekspozycji w 7 salach muzealnych
- Pokazy ginących zawodów i umiejętności
- Degustacja potraw lokalnej kuchni

- Muzyka na żywo w wykonaniu zespołu SoEasy

- Możliwość przymierzenia strojów z zasobów muzeum
- Mikrofon dla wszystkich – z nagrodami
- Mnóstwo niespodzianek.

To będzie noc pełna klimatu i lokalnych tradycji – idealna dla całych rodzin i miłośników historii. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 18.00. Jest współfinansowane przez Powiat Radzyński.

mm

Pokaźna nagroda z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Wrzos z jubileuszem – 25 lat na scenie!



Na wydarzeniu pojawiły się dziesiątki sympatyków zespołu, który przez lata cieszy nas swoimi wykonaniami

Zespół Śpiewaczy Wrzos świętował ćwierć wieku działalności artystycznej. Uroczystość jubileuszowa odbyła się w niedzielę 27 kwietnia w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Kąkolewnicy i zgromadziła liczne grono gości, sympatyków oraz zaprzyjaźnionych zespołów ludowych.

Zespół otrzymał z tej okazji wiele wyrazów uznania, w tym Nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznaną na wniosek wójta gminy Kąkolewnica

Anny Mróz o wartości 20 tys. zł oraz medal 550-lecia Województwa Lubelskiego. Nie zabrakło również licznych gratulacji, podziękowań i upominków. W wydarzeniu, poza władzami Gminy Kąkolewnica, wzięli udział także radni powiatu radzyńskiego, radni gminni, przedstawiciele władz wojewódzkich czy reprezentanci sąsiednich gmin. Jednym z gości był m.in. wójt gminy Komarówka Podlaska Ireneusz Demianiuk.

Wydarzenie rozpoczęło się od występu jubileatek. Następnie głos zabrali zaproszeni goście, którzy podkreślali znaczenie zespołu w kształtowaniu i zachowywaniu lokalnej tradycji. Druga część spotkania to koncerty zespołów ludowych, które licznie przybyły,

by uświetnić jubileusz jednego z najbardziej uznanych zespołów śpiewaczych w regionie.

Na scenie zaprezentowali się:

- BRZOSZOWIANKI z Brzozowicy Dużej,
- KALINA z Wygnanki,
- TĘCZA z Brzozowicy Małej,
- ZORZA z Polskowoli,
- RÓŻANKI z Żakowoli Starej,
- ALE BABY z Berez,
- ECHO z Przychód,
- ECHO I KWARTET ze Stoczka,
- PRZYJAZNE NUTKI z Radzyna Podlaskiego,
- MALWY z Komarówki Podlaskiej,
- POLNE KWIATY z Kolembrod,
- NIEZAPOMINAJKI z Turowa,
- CZERWONE KORALE z Zabiela.

Zespół Śpiewaczy Wrzos działa nieprzerwanie od 2000 roku przy Gminnym Ośrodku Kultury w Kąkolewnicy. Jego powstanie zainicjował Sławomir Woch, który od początku pełni funkcję instruktora muzycznego. Kierownikami zespołu były kolejno Stanisława Kośmider, Kazimiera Gomółka, a od 2012 roku zespół prowadzi Józefa Iwanowska.

W repertuarze grupy znajduje się ponad 300 pieśni – koledy, pieśni maryjne, patriotyczne, wielkopostne i biesiadne. Część utworów ma charakter autorski. Zespół występuje regularnie na wydarzeniach gminnych i powiatowych, takich jak dożynki, przeglądy



Zespół Wrzos otrzymał nagrodę od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Symboliczny czek przekazała wójt Gminy Kąkolewnica Anna Mróz

Zachęcamy do obejrzenia relacji wideo z 25-lecia zespołu śpiewaczego Wrzos. Materiał jest dostępny w mediach społecznościowych Gminy Kąkolewnica oraz na stronie internetowej

Z okazji 25-lecia, zespół otrzymał wiele wyrazów uznania, w tym Nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznaną na wniosek wójta gminy Kąkolewnica Anny Mróz o wartości 20 tys. zł oraz medal 550-lecia Województwa Lubelskiego

pieśni, jubileusze małżeńskie czy Święto Kobiet.

Przez 25 lat działalności Wrzos zaprezentował się na scenie około 680 razy. W dorobku ma też liczne nagrody, m.in. z przeglądów w Niepokalan-

wie, Ostrówkach, Milanowie i Lublinie, a także wyróżnienia za wkład w ochronę lokalnego dziedzictwa kulturowego, w tym odznakę Zasłużony dla Kultury Polskiej.

rg

INFORMATOR GMINY KĄKOLEWNICA

ZARZĄDZENIE

z dnia 18 marca 2025 r.

o przeprowadzeniu przetargu ustnego na sprzedaż samochodów będących własnością Gminy Kąkolewnica

Wójt Gminy Kąkolewnica, działając na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1465, 1572, 1907 i 1940), podaje do publicznej wiadomości informację o przeprowadzeniu publicznego przetargu ustnego (licytacji) na sprzedaż trzech pojazdów będących własnością Gminy Kąkolewnica.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 maja 2025 r. o godz. 10:00 w sali konferencyjnej (pokój nr 20) Urzędu Gminy Kąkolewnica, ul. Lubelska 5, 21-302 Kąkolewnica.

Do sprzedaży przeznaczają się następujące pojazdy:

1. Samochód specjalny pożarniczy Star 244 10.7t, rok produkcji 1984

Cena wywoławcza: 6930,00 zł brutto

Wadium: 693,00 zł

2. Samochód ciężarowy samowyładowczy Star W200 10.7t, rok produkcji 1991

Cena wywoławcza: 6300,00 zł brutto

Wadium: 630,00 zł

3. Samochód specjalny pożarniczy Star 266 12.3t, rok produkcji 1972

Cena wywoławcza: 11 900,00 zł brutto

Wadium: 1190,00 zł

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości wskazanej przy każdym pojeździe.

Wadium należy wpłacić do dnia 14 maja 2025 r. na rachunek bankowy Urzędu Gminy Kąkolewnica:

28 8039 0006 0000 0008 2048 0004 BS w Międzyrzeczu Podlaskim o/Kąkolewnica

lub do kasy Urzędu Gminy. Decyduje data wpływu środków.

Pojazdy można oglądać od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 14:00 na terenie Urzędu Gminy Kąkolewnica przy ul. Lubelskiej 5, po wcześniejszym kontakcie telefonicznym. Osoby do kontaktu:

- Jacek Domański – tel. 780 186 802,

- Andrzej Majczyzna – tel. 666 092 897.

Szczegółowy opis techniczny każdego z pojazdów oraz regulamin przetargu dostępne są:

- na stronie internetowej Gminy Kąkolewnica: <https://www.kakolewnica.pl>,

- w Biuletynie Informacji Publicznej: <https://ugkakolewnica.bip.lubelskie.pl>,

- na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy oraz w sołectwach Gminy Kąkolewnica.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Zakupiony pojazd zostanie wydany niezwłocznie po podpisaniu umowy i uregulowaniu należności. Wszystkie koszty związane z nabyciem pojazdu ponosi kupujący.

Kąkolewnica

Seniorzy rozmawiali o bezpieczeństwie. Policjanci i samorządowcy spotkali się z mieszkańcami gminy Kąkolewnica

W Gminnym Ośrodku Kultury w Kąkolewnicy odbyła się debata społeczna poświęcona bezpieczeństwu seniorów. Spotkanie zorganizowali Komendant Powiatowy Policji w Radzynie Podlaskim oraz Wójt Gminy Kąkolewnica Anna Mróz. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele Policji, władz samorządowych i lokalnej społeczności.

Celem debaty było zaangażowanie mieszkańców w wypracowanie rozwiązań, które przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa osób starszych na terenie gminy. Po przywitaniu uczestników i wprowadzeniu w tematykę spotkania



Na spotkaniu licznie pojawili się seniorzy z Gminy Kąkolewnica

głos zabrał st. asp. Piotr Woszczak z Wydziału Prewencji, który szczegółowo omówił metody działania oszustów. Funkcjonariusz przybliżył najczęściej występujące schematy, takie jak oszustwa „na wnuczka”, „na policjanta” czy „na urzędnika”.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się także:

I zastępca komendanta powiatowego policji mł. insp. Mariusz Woźniak, oficer prasowy podkom. Piotr Mucha oraz dzielnicowa gminy st. asp. Magdalena Grzywacz. Obecni byli również pracownicy Urzędu Gminy i licznie zgromadzeni seniorzy.

Kąkolewnica



Pożegnaliśmy uczniów klas maturalnych

CZ. I

W piątkowe popołudnie szkolne korytarze wypełniły się wzruszeniem, wspomnieniami i dźwiękiem oklasków - uczniowie klas maturalnych oficjalnie pożegnali się z I Liceum Ogólnokształcącym w Radzynie. Uroczystość była nie tylko podsumowaniem lat nauki, ale też symbolicznym początkiem nowego etapu w ich życiu.



Klasa IV b z wychowawczynią Barbarą Jarmosiewicz

Fot.paw



Klasa IV c z wychowawczynią Krystyną Jesionek



Klasa IV a z wychowawcą Markiem Spozowskim

Fot.Paweł Iwańczuk



Klasa IV e z wychowawczynią Anną Grochowską



Klasa IV d z wychowawczynią Małgorzatą Wójcik

Fot.Paweł Iwańczuk

KONSERWA DLA KAŻDEGO

NR 1 (6) OLYAN KOLLÉGÁK CSOPORTJA, AKIK SZERETNÉK MEGÓRIZNI A RÉGI ELRENDEZÉSEKET MAJ 2025

Konserwatyzm odziedziczony (deklaracja ideowa)

Na ziemię radzyńską konserwatyzm nie przyszedł z zewnątrz. Nie jest efektem politycznej mody, chwilowego przebudzenia, ani importowaną ideą. Konserwatyzm tu się nie zaczyna – konserwatyzm tu trwa.

Na ziemię radzyńską konserwatyzm nie przyszedł z zewnątrz. Nie jest efektem politycznej mody, chwilowego przebudzenia, ani importowaną ideą. Konserwatyzm tu się nie zaczyna – konserwatyzm tu trwa.

Trwał w hrabim Bronisławie Szlubowskim, który – gdy rusyfikacja niszczyła polskie szkoły – nie złamał się, nie ukłonił, nie zapomniał. Nie oglądał się na rosyjskie instytucje, sam organizował naukę dzieci z majątku. Trwał w jego walce o kościół w Opolu – nie z pozycji rewolucjonisty, ale potomka fundatorów, który wie, że świątynia to nie mury, ale pamięć, przodkowie i świętość miejsca. Trwał w jego publicystyce, w której podkreślał, że Polska nie odrodzi się przez hałaśliwe wiecowanie, ale przez powrót do ładu, mo-

narchii i wiary. Szlubowski był człowiekiem czynu – organizował rolników, fundował szkoły, biblioteki, ochronki, pomagał młodym zdolnym, wspierał lokalną prasę. Z czasem schorowany, ale nigdy bierny. Gdy umierał w Warszawie, z dała od Radzyna, chciał, by jego ciało wróciło tu – bo tu była jego ziemia, jego wspólnota i jego sens.

Trwał w księciu Sewerynie Czetwertyńskim. Inny w formie, ale ten sam w duchu. Wierny wartościom. Kiedy wielu ziemian mówiło o tradycji, ale milczało o reformach, on – w imię sprawiedliwości – poparł podział majątków. Kiedy Kościół był atakowany – on go bronił. Kiedy wieś potrzebowała szkół, książek, organizacji – on je współtworzył. Kiedy przyszła wojna – nie wyjechał. Gdy przyszedł obóz – został człowiekiem

nadziei i oporu, księciem nie z tytułu, ale z ducha.

Szlubowski i Czetwertyński – dwie postawy, ten sam kierunek. Jeden wierzył, że monarchia to porządek, drugi – że wspólnota to siła. Jeden mówił o Królu, drugi – o Sejmie. (W Polsce to nie przeciwności.) Ale obaj żyli dla tych samych wartości: wiary, tradycji, polskości, odpowiedzialności za słabszych, za sąsiadów, za wspólnotę.

To nie jest historia z podręcznika. To jest nasza historia. To konserwatyzm pisany życiem, modlitwą, ofiarą, decyzją. To konserwatyzm, który nie jest teorią, ale obowiązkiem.

Dlatego dziś, gdy mówimy o wartościach, nie odwołujemy się do hasła. Odwołujemy się do ludzi. Do tych, którzy umieli żyć prosto, służyć cicho, nie uciekać, nie krzyczeć, ale być – trwać – działać.

Nie wymyśliliśmy konserwatyzmu. Myśmy go odziedziczyli. I wiemy, że nie trzeba go bronić, ale nim żyć. Na nowo – w Radzynie, na Podlasiu, w Polsce, w Europie. Tak, jak Szlubowski. Tak, jak Czetwertyński. Tak, jak trzeba!

DARIUSZ MAGIER

TAKSÓWKARZ PRZYPOMINA GITARZYŚCIE DEYNĘ

Zaucha przychodził zawsze, gdy za ładą pogrążony byłem w lekturze. „Widzę, że pan zawsze czyta” – mawiał, polecając mi książki o Żydach, szkodzących Polsce. Konwojent z wąsem przypominał byłego prezydenta.

Służąc przy ołtarzu, przy komunii spotykałem Louisa De Funesa, klęczącego na porannych mszach. Tam też widziałem steranego życiem wieloletniego sternika FIFA, Seppa Blattera.

Kamerzysta i fotograf(którego doceniałem we wczesnych latach 90-tych za bycie człowiekiem orkiestrą – na ramieniu trzymał wielgachną kamerę, na szyi dyndał mu okazały aparat, a z kieszeni marynarki wyjmował nowe klisze. Moja kasetka VHS z I Komunii zaczynała się muzycznym motywem: „Zabiłem byka” i była kręcona z balkonu) przypominał czasem

Ala Pacino. Katechetka przypominała Dorotę Segdę z czasów „Faustyny”.

Sami dublerzy, same sobowtóry

Na bułgarskiej plaży natykałem się na... rodzonego brata, zaczytanego w sportową rubrykę „The Sun”. Na ostatnim rodzinnym weselu, niczym Poeta z „Rejsu” widziałem twarze ludzi, podobnych do aktorów, muzyków, czasem piłkarzy.

– Mogę pokazać palcem twarze, z których najbardziej mogę coś wyczytać.

– To chyba prosimy bardzo.

– Nie chciałbym tego robić, to samo wyjdzie z moich wierszy. W każdym takim odczycie, które robię we własnym gronie mam swoją ofiarę, która po pewnym czasie jest załamana absolutnie, nawet dochodzi do ekstazy nerwowej.

JAKUB HAPKA

FOTOPLASTIKON PILNIE SPRZEDAM



NARODOWA ANARCHOSYNDYKALISTKA

Radość wyjścia

Wyjście syna do szkoły jest dla mnie taką radością, że wolę nie sprawdzać, czy tam dotarł...

Mistrzowie

Dawno, dawno temu wchodziłeś do zakładu, rzucałeś okiem na oczekujących w kolejce, pytałeś: „Kto ostatni?”, zanurzałeś się w fotelu i prowadzonych rozmowach. Częściej jako słuchacz niż ich twórca.

A teraz? Dzwonisz, umawiasz wizytę, przychodzisz – fotel czeka na ciebie. Strzygą cię czasem rzuci żart do swojej współpracownicy, zanuci melodię usłyszaną w radiu... i tyle.

Jeden mistrz fryzjerstwa, tuż obok odjazdu „afarów” za punkt honoru stawiał sobie rozmowę z klientem. Narzekał, że czeka go harówka przedsięwziętych porządków i nie cierpi trzepać dywanów. Po weekendzie pytał o udział w zabawach w regionie, polecał „podmiejskie” dyskoteki.

Najbardziej lubiłem lokal vis a vis parku, często strzygłem się tam wracając ze szkoły. Żadne tam telefoniczne umawianie się, siadasz, czekasz...

wianie się, siadasz, czekasz... i słuchasz. Słyszałem cały życiorys właściciela lokalu, historii z młodości „chmurnej i durnej”. Dzielił się z nami obejrzanymi filmami, niewiarą w polską reprezentację piłkarską, cytatami i scenami w rodzimych komediach. Uwielbiał samochody, potrafił z innymi pasjonatami motoryzacji mówić o nich dobrą godzinę. Stąd nadałem mu ksywę „kasiarz”.

Wchodzi kiedyś jego znajomy – poborowy (o tym fakcie informuje prawie na wejściu). Staje przy ścianie, wyraźnie przejęty, prawie na baczność. Fryzjer puszcza do nas oko i mówi: „Siadaj, siadaj, jeszcze sobie postoisz”.

Raz na strzyżenie przyszedł ks. Chaber. Nasz bohater był wtedy mistrzem taktu i powagi. Tak, postać ówczesnego proboszcza św. Trójcy budziła szacunek.

To w jego zakładzie padła słynna kwestia: „Nie rozumiem wierszy Miłosza”. Czasem miałem wrażenie, że nie siedzę u fryzjera, a w męskim pubie. Właściciel zamieniał się w barmana, wysłuchiwał czasem knajpianych opowieści, okraszonych soczystym słownictwem, czasem przemieniał się w spowiednika.

„Jak strzyżemy? „Jak zwykle”.

JAKUB HAPKA